

GP POLKOWICKA GAZETA

Wydawnictwo bezpłatne

» W NUMERZE



Halina i Edward Łopuszyńscy przeżyli ze sobą 50 lat.

str. 3



Forum Ekoenergetyczne już za miesiąc.

str. 2



Udany występ Oli Dawidowicz w Londynie.

str. 15



Wakacje powoli dobiegają końca

str. 8-9

W telegraficznym skrócie

Legnica

"Srebro i platery - tradycje artystyczne legnickiej Hefry" to nowa wystawa w Muzeum Miedzi, którą można podziwiać od 17 sierpnia. Ekspozycja pozwoli zapoznać się z tradycjami i dziedzictwem artystycznym - przemysłowym fabryki, która istnieje od 180 lat. Hefra jest jedyną w Polsce fabryką produkującą sztucze i zastawy stołowe próby srebra 925 i przedmioty posrebrzane platerowane próby 999. Wystawę można obejrzeć do końca roku.

Głogów

Ryszard F. ps. "Fryzjer" został zatrzymany przez wydział pościgowy poznańskiej policji w okolicy Głogowa. Domniemany założyciel gangu, który zajmował się korupcją w polskim futbolu, ma postawionych już ponad 100 zarzutów. W momencie zatrzymania nie stawiał oporu.

Głogów

Głogowska policja zatrzymała szesnastolatka, który jechał samochodem. Młodzieniec nie tylko nie miał prawa jazdy, ale był też pod wpływem alkoholu. Okazało się również, że auto zabrał bez wiedzy i zgody rodziców. O całej sprawie poinformowany zostanie sąd dla nieletnich.

KGHM

Górnicy skarżą się na złą jakość żywności, którą pracodawca dostarcza im jako tzw. posiłki profilaktyczne lub regeneracyjne. W ich imieniu do dyrekcji kopalni Polkowice-Sieroszowice wystąpił związek Solidarność. Zdaniem górników posiłki są niesmaczne. Zamiast soków dostali tanie nektary, a kielbasy nie dało się jeść. Jak informują przedstawiciele Solidarności - otrzymaliśmy zapewnienie, że jakość wydawanej żywności wkrótce ma się poprawić.

Przemków

Znany jest już program trzynastej edycji Dolnośląskiego Święta Miodu i Wina w Przemkowie. Impreza odbędzie się w dniach 28-30 września na terenie miejscowego ośrodka kultury oraz w parku. Gwiazdami tegorocznego święta będą Myslovitz i Lemon - zwycięzca trzeciej edycji programu Must be the music - Tylko Muzyka.

Dolny Śląsk

Dwanaście osób zostało rannych w wypadku na drodze krajowej nr 35 w miejscowości Tworzyjanów, na trasie między Wrocławiem a Świdnicą. Z relacji świadków wynika, że kierowca autobusu chcąc uniknąć czołowego zderzenia z samochodem osobowym, zjechał z drogi i wpadł do rowu. Autobusem podróżowało 35 osób. Większość z nich wyszła z niego o własnych siłach.

Paweł Grci

Zacieśniali przyjaźń polsko-niemiecką

"W krainie miedzi i karpia" - pod takim hasłem spotkali się w Przemkowie uczestnicy polsko-niemieckiej kolonii zorganizowanej po raz drugi w Domu Wczasów Dziecięcych w Przemkowie.

Organizatorami pobytu byli gmina Chocianów, Schulantheime Bautzen oraz Dom Wczasów Dziecięcych w ramach współpracy gmin Chocianów i Gutttau. Przez 10 dni koloniści uczestniczyli w zajęciach, których celem było ciekawe i aktywne spędzenie czasu przez rówieśników z Polski i Niemiec. Podczas wspólnych zabaw, warsztatów, i wycieczek koloniści poznawali się wzajemnie, język, kulturę oraz nasz region. Koloniści odwiedzili między innymi gospodarstwa agroturystyczne "Amazonka" oraz Wioskę Indiańską w Ostaszowie. W Złotoryi natomiast zwiedzili Fabrykę Ozdób Cho-

inkowych oraz sztolnię złota "Aurelia". Oczywiście nie obyło się bez odwiedzenia Lubina i Polkowic. Dzięki uprzejmości Jarosława Kubiaka koloniści zwiedzili Stację Ratowniczą Górniczego w Sobinie, gdzie ratownicy przygotowali pokaz alarmu do akcji ratunkowej. Ponadto w ramach pobytu odbyły się warsztaty taneczne prowadzone przez Dorotę Bożek - Chrobak, językowe, a także szereg innych. Efektem tych warsztatów były programy artystyczne zaprezentowane podczas wieczoru karaoke, oraz wieczoru podsumowującego kolonię. Mimo, że koloniści porozumiewali się dwoma róż-

nymi językami, z upływem dni rozumieli się coraz lepiej. Rozstanie było bardzo trudne dla obu stron. Pozostaje tylko poczekać do następnego roku, i umówić się w Przemkowie, lub Halbendorfie na kolejną, letnią przygodę, a przez cały rok pilnie ćwiczyć język niemiecki, lub polski choćby przy pomocy internetu, bo adresy zostały wymienione.

Program kolonijny został współfinansowany przez Gminę Chocianów, Polsko - Niemiecką Wymianę Młodzieży, Powiat Polkowicki oraz rodziców uczestników kolonii.

Konrad Kaptur

Forum Ekoenergetyczne w Polkowicach

To już czwarta edycja tej imprezy organizowanej przez gminę Polkowice wspólnie z Fundacją na Rzecz Rozwoju Ekoenergetyki "Zielony Feniks" z Katowic.

Ruszyły przygotowania do polkowickiego Ekoforum. Impreza odbędzie się tradycyjnie we wrześniu - w tym roku w dniach 21-22.09, a podczas niej - panele dyskusyjne, warsztaty dobrych praktyk, konferencje i atrakcje dla mieszkańców regionu legnickiego.

Panel centralny zaplanowano na 21 września. W tym roku tematem przewodnim tego bloku będą kierunki rozwoju ekoenergetyki. Będzie dużo o oszczędzaniu energii, prawodawstwie regulującym obszar energetyki i ekoenergetyki, a także sposobach oszczędzania przez jednostki samorządu terytorialnego. Jak co roku lokalnymi partnerami Ekoforum są Zespół Szkół i Doświadczenia Wyższa Szkoła Przedsiębiorczości i Techniki, w której siedzibie odbędą się wykłady i prelekcje. W tym roku wykład inauguracyjny "Dlaczego energia odnawialna?" wygłosi prof. dr hab. inż. Marian Milek.

Forum Ekoenergetyczne to nie tylko konferencje i wykłady. Zapraszamy do udziału przede wszystkim mieszkańców regionu, bo w tym roku przyświeca nam hasło "Ekoenergetyka dla domu". Ekspertki uczestniczący w Forum zawsze chętnie odpowiadają na pytania, jak korzystać z odnawialnych

źródeł energii w naszych domach i jak pozyskiwać dofinansowanie na zakup i wykorzystanie tych użytecznych rozwiązań - mówi Wiesław Wabik, burmistrz Polkowic.

Jak dodaje Andrzej Zięcina, koordynator Ekoforum, będzie też wiele atrakcji dla mieszkańców regionu. Wspólnie z legnickim Muzeum Motoryzacji i Techniki zaplanowano prezentację silnika na sprężone powietrze.

Jest to najbardziej ekologiczny silnik w historii motoryzacji - wyjaśnia Andrzej Zięcina. Ponadto Muzeum Motoryzacji i Techniki ponownie przeniesiemy się w minioną epokę. Zaplanowaliśmy pokaz Gymkhana - jest to widowiskowa konkurencja z udziałem samochodów zabytkowych ze sztucznymi przeszkodami - dodaje koordynator Forum.

21 września odbędzie się uroczysta Gala, na której wręczone zostaną statuetki Zielonego Feniksa za działalność na rzecz rozwoju ekoenergetyki.

Patronat nad imprezą objęło Ministerstwo Środowiska.

Ewa Szczecińska

Jesteśmy przyjacielem Bogatyni

Minęły dwa lata odkąd Bogatynia zmagala się z niszczącą powodzią. Po wylaniu Miedzianki, miasto wyglądało jak po wojnie, ale dziś powoli pięknieje. Choć charakter zabudowy zmienił się na zawsze...

Szczególny charakter zabudowy Bogatyni prezentowały przedwojenne budynki z charakterystycznym tzw. murem pruskim. Właśnie takie domy najczęściej niszczyła powódź. Łącznie niszczycielska woda zmyła lub zniszczyła niemal pół setki takich budynków. Dzięki wsparciu finansowemu m.in. z Polkowic, można było rozpocząć odbudowę. Przypomnijmy, że Rada Miejska w Polkowicach zdecydowała o wsparciu Bogatyni kwotą 50 tys. zł. Oprócz Polkowic pomagały też ościennym miastom i gminom - m.in. Głogów i Grębocice.

W drugą rocznicę powodzi w Bogatyni, burmistrz Wiesław Wabik odebrał tytuł "Przyjaciela gminy Bogatyni". Tytuł jest podziękowaniem dla lokalnej społeczności za finansowe wsparcie udzielone po tragicznych skutkach powodzi, która dwa lata temu przeszła przez Bogatynię. Klęskę mieszkańców pokazywały wszystkie media. Ludzie tracili domy, dorobek, miejsca pracy, a także bliskich, bowiem żywioł zebrał najcenniejsze żniwo - aż trzy ludzkie życia.

W pierwszych dniach tych tragicznych zdarzeń rozmawiałem telefonicznie z burmistrzem Bogatyni Andrzejem Grzmielewiczem. Ta rozmowa była bardzo poruszająca. O tym



jak trudne przechodził wówczas chwile przypominał nam film, który wyświetlono podczas uroczystej gali w dniu drugiej rocznicy powodzi. Chyba najbardziej przejął on obecnych na sali samorządowców. Każdy z nas myślał przez chwilę, jak ja bym się zachował, co bym zrobił? - wspomina Wiesław Wabik, burmistrz Polkowic.

7 sierpnia, podczas gali wręczenia honorowych tytułów "Przyjaciela gminy Bogatyni", statuetki odebrało aż 400 osób - samorządowców, osób fizycznych, przedstawicieli firm. Doceniono tych, którzy odpowiedzieli na apel. Andrzej Grzmielewicz, burmistrz Bogatyni, doskonale pamięta jak bardzo jego mieszkańcy tej pomocy potrzebowali.

Proszę zauważyć, że w mieście nie było dróg, a zerwane mosty za-

mknęły dojazd do miasta. Walili się domy, płakali ludzie, szukali bliskich, jedzenia, pomocy finansowej. W pewnym momencie woda odebrała mi nadzieję. Ale ona wracała wraz z każdą pomocą - złotówką, kocem, meblem, kromką chleba. Nigdy nie zapomni tego, co otrzymaliśmy i stąd już na zawsze będzie łączyć nas przyjaźń - mówi Andrzej Grzmielewicz, burmistrz Bogatyni.

Grzmielewicz, choć w dniu obchodów rocznicy powodzi, miał wielu gości, znalazł czas na uścisk dłoni z każdym zaproszonym. Szczególnie gorąco witał właśnie samorządowców. Na pamiątkę spotkania dokonano otwarcia mostu i parku im. Darczyńców Bogatyni.

Ewa Szczecińska

Sukcesy polkowickiego Sitechu

Producent siedzisk samochodowych został dwukrotnie wyróżniony.

Otrzymał tytuł "Solidny Pracodawca Dolnego Śląska 2011", a także został laureatem konkursu "Lider Zarządzania Zasobami Ludzkimi 2012".

Konkurs, w którym przyznawano tytuły "Solidny Pracodawca Dolnego Śląska 2011" odbył się po raz ósmy. Jego celem od samego początku jest nagrodzenie najlepszych pracodawców, w szczególności tych, którzy w swojej działalności promują najciekawsze rozwiązania w zakresie zarządzania zasobami ludzkimi. Najważniejszym kryterium przy wyborze kandydatów był wskaźnik solidności zatrudnienia, w którym główną rolę odgrywały: warunki pracy, ścieżka kariery oraz możliwość rozwoju indywidualnego i zespołowego. Zdobyty tytuł jest potwierdzeniem, że obrana polityka personalna firmy Sitech jest właściwa.

Z kolei konkurs "Lider Zarządzania Zasobami Ludzkimi" to konkurs, który w tym roku odbył się już po raz 12. W skład Kapituły decydującej o przyzna-

niu nagród wchodził m.in. Minister Pracy i Spraw Socjalnych, Dyrektor Instytutu Pracy i Spraw Socjalnych oraz przedstawiciele NBP, Polskiej Konfederacji Pracodawców Prywatnych Lewiatan, Polskiego Stowarzyszenia Zarządzania Kadrą i Polskiej Rady Biznesu. Postępowanie konkursowe składało się z dwóch etapów.

Pierwszy polegał na wypełnieniu ankiety podzielonej na określone obszary zarządzania zasobami ludzkimi. W drugim organizacje zostały poddane przez niezależnych ekspertów szczegółowemu audytowi. W imieniu firmy dyplom odebrała Edyta Zarecka - Kierownik działu personalnego.

KoK



OGŁOSZENIE

Aquapark Polkowice - Regionalne Centrum Rekreacyjno-Rehabilitacyjne S.A. zatrudni doświadczonych Ratowników WOPR w stopniu Ratownik Wodny pracownika z doświadczeniem na stanowisku: Ratownik WOPR w stopniu Ratownik Wodny.

Wymagania niezbędne:

- posiadanie potwierdzonego stopnia ratownika wodnego WOPR,
- ważna legitymacja członka WOPR,
- gotowość do pracy w systemie zmianowym oraz w weekendy,
- umiejętność funkcjonowania w zespole,
- sumienność i zaangażowanie,
- dyspozycyjność.

Ofertujemy:

Stabilne i atrakcyjne zatrudnienie na podstawie umowy o pracę w nowoczesnie funkcjonującej Firmie.

Kontakt:

Osoby zainteresowane proszone są o złożenie CV oraz listu motywacyjnego w sekretariacie Spółki lub przesłanie tych dokumentów na adres e-mail:

biuro@aquapark.com.pl

Dodatkowe informacje: tel.: (76) 746 27 70

Zastrzegamy, że skontaktujemy się tylko z wybranymi kandydatami.

W ofercie prosimy umieścić klauzulę:

"Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w mojej ofercie pracy dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji (zgodnie z Ustawą z dn. 29.08.97 o Ochronie danych Osobowych Dz. U. nr 133 poz. 883 z późn. zm.)."

II FORUM EKOENERGETYKI W POLKOWICACH

PATRONAT HONOROWY

OGŁOSZENIE

Aqua Hotel S.A. w Polkowicach poszukuje osoby do pracy na stanowiskach: **kelner / barman**

Wymagania:

- > wykształcenie średnie gastronomiczne
- > doświadczenie w zawodzie kelnera i/lub barmana (hotele, restauracje, sale bankietowe)
- > samodzielność, odpowiedzialność
- > wyczucie smaku i estetyki, dbałość o szczegóły
- > dobra znajomość języka angielskiego lub niemieckiego
- > umiejętność pracy w zespole
- > bardzo dobra organizacja pracy własnej

- > komunikatywność, systematyczność, punktualność
- > odporność na stres oraz działanie pod presją czasu i zadań
- > dyspozycyjność i elastyczność
- > miła aparycja oraz wysoka kultura osobista

Ofertujemy:

- * bardzo ciekawą pracę w młodym i ambitnym zespole
 - * możliwość rozwoju i samorealizacji
 - * atrakcyjne wynagrodzenie
 - * niezbędne narzędzia pracy
- Zainteresowane osoby prosimy o przesyłanie CV i listu motywacyjnego na adres e-mail: sekretariat@aquahotel.pl w terminie do 15 września 2012 roku

Gazeta Polkowicka, dwutygodnik Gminy Polkowice, adres: 59-101 Polkowice, Rynek 6 II p. (pokój 23), tel. 76 724-97-20 tel/fax. 76 724-97-21

e-mail: gazeta@ug.polkowice.pl, wersja elektroniczna Gazety: <http://www.polkowice.pl>

Redaguje zespół:

Konrad Kaptur (redaktor naczelny), Przemysław Nowakowski (redaktor techniczny), Roman Tomczak, Paweł Grot, Ewa Szczecińska.

Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Redakcja zastrzega sobie prawo odrzucania, skracania i omawiania nadesłanych komunikatów, apeli, wystąpień, oświadczeń, listów itp. Za treść ogłoszeń i tekstów sponsorowanych redakcja nie odpowiada.

Wydawca: Urząd Gminy Polkowice, www.polkowice.pl

Projekt Graficzny: Bernard Wybierala

Druk: Drukarnia PolskaPress Wrocław, 55-075 Bielany Wrocławskie, ul. Kolejowa 7.

Cierpliwość i wzajemne wsparcie to podstawa

W Urzędzie Stanu Cywilnego odbyła się niezwykle miła uroczystość 50-lecia pożycia małżeńskiego państwa Haliny i Edwarda Łopuszyńskich. Tak długim stażem małżeńskim pochwalić się może naprawdę niewielu. Tym większe słowa uznania należą się państwu Łopuszyńskim.

Dziś Halina Łopuszyńska ma 68 lat, a jej mąż 71. Z matematycznych wyliczeń wynika, że gdy się pobierali mieli odpowiednio 18 oraz 21 lat. Jak udało im się wytrwać tak długo przy sobie?

- Najważniejsza jest cierpliwość, wzajemne wsparcie. Prawdziwa miłość nie potrzebuje słów. Trzeba być dla siebie dobrym i szanować się nawzajem. Dziś, po 50 latach, gdy brakuje nam już zdrowia cieszymy się każdą wizytą dzieci i wnuków. Ich sukcesy to dla nas źródło wielkiej, niemal nieopisanego radości. Jubileusz był piękny. Gdy zobaczyliśmy całą naszą rodzinną synów w galowych mundurach, bardzo się wzruszyliśmy. Czeka nas teraz kolejne ważne święto. Najstarszy wnu-

czek Adrian przygotowuje się właśnie do swojego ślubu. Ten rok obfituje w ważne wydarzenia w naszej rodzinie - mówili zgodnie małżonkowie z 50-letnim stażem.

Państwo Łopuszyńscy mają dwóch synów - Leszka oraz Dariusza. Co ciekawe obaj związali swoje życie zawodowe z mundurem. Starszy Leszek jest żołnierzem, a młodszy Dariusz to policjant, doskonale znany polkowiczantom, bo pełni funkcję zastępcy komendanta powiatowego Policji w naszym mieście. Poza synami jubiliści mają czwórkę wnucząt.

Do Polkowic pani Halina i pan Edward przyjechali w 2002 roku z Niwnic koło Lwówka Śląskiego. W okolicy Lwówka Śląskiego przybyli w latach sześćdziesiątych. Tam poznali się i zakochali na zabój.

- Przyjechałem z kieleckiego za pracą, a znalazłem coś znacznie cenniejszego - prawdziwą miłość - wspomina z uśmiechem pan Edward.

Oboje jubiliści przez całe swoje życie ciężko pracowali fizycznie. Gdy podczas żniw Edward wracał przed północą do domu, żona zawsze czekała na niego z kolacją, chociaż sama o 4 rano musiała iść do pracy.

- Takie były czasy. Zawsze się nawzajem wspieraliśmy, a najważniejsze były dom i rodzina. Nasza miłość nas



umacniała i pozwalała przetrwać trudne chwile - opowiada pani Halina.

Państwo Łopuszyńscy do Polkowic przeprowadzili się, by być bliżej jednego z synów.

- Bardzo lubiliśmy wspólne z żoną wyprawy na grzyby. Dziś niestety choroba uniemożliwia mi kierowanie samochodem i nie możemy już przechodzić się po lesie, a to był nasz ulubiony

sposób spędzania wolnego czasu - mówi pan Edward.

Wspominając rocznicową uroczystość jubiliści nie kryją wzruszeń.

- To było bardzo doniosłe. Piękne słowa pani Kierownik, medale od pana Prezydenta i piękne życzenia od pana Burmistrza. Naprawdę będziemy to pamiętać - podkreśla pani Halina.

Radości nie kryją także synowie.

- Cieszymy się bardzo z tej doniosłej chwili, na rodziców zawsze mogliśmy liczyć, a teraz choć jesteśmy zabiegani, staramy się być wsparciem dla nich. Wiemy najlepiej, że zasłużyli sobie na te medale." - mówi młodszy syn Dariusz.

- A przykład ich związku nauczył nas, że rodzina jest najważniejsza - kończy.

Konrad Kaptur

W SKRÓCIE:

Halina i Edward Łopuszyńscy

Data ślubu:

09.06.1962r.

Halina lat 68

Edward lat 71

Synowie:

Leszek lat 49, zawodowy żołnierz - 30 lat służby, żona, córka i syn.
Dariusz lat 45, policjant - 26 lat służby, żona, dwóch synów.

OGŁOSZENIE

Spółdzielnia Mieszkaniowa "Cuprum" w Polkowicach ul. Kolejowa 24A ogłasza przetarg na ustanowienie prawa odrębnej własności następujących lokali mieszkalnych:

1. Polkowice ul. Wolodyjowskiego 10/17. Mieszkanie o pow. użytkowej 52,30 m², położone na IV piętrze, składające się z: 3 pokoi, kuchni, łazienki z wc i przedpokoju oraz przynależnej komórki piwnicznej o pow. 2,73 m², stanowiącymi udział w częściach wspólnych budynku i gruntu w wysokości 183/10000.

Cena wywoławcza - 122 340,00 zł tj. 2 339/m²

Minimalne postąpienie wynosi 1000 zł. Przetarg odbędzie się w dniu 06.09.2012 r. o godz. 13:00 w siedzibie spółdzielni w Polkowicach przy ul. Kolejowej 24A. Wadium w wysokości 6 120,00 zł należy wpłacić na konto spółdzielni w PKO BP Nr 46 1020 3017 0000 2902 0025 6164.

Dowód wpłaty stanowi dokument warunkujący uczestnictwo w przetargu.

2. Polkowice ul. Ratowników 12/10.

Mieszkanie o pow. użytkowej 53,67 m², położone na III piętrze, składające się z: 2 pokoi, kuchni, łazienki, wc i przedpokoju oraz przynależnego pomieszczenia gospodarczego na półpiętrze o pow. 3,55 m², stanowiącymi udział w częściach wspólnych budynku i gruntu w wysokości 132/10000.

Cena wywoławcza - 138 415,00 zł tj. 2 579/m²

Minimalne postąpienie wynosi 1000 zł. Przetarg odbędzie się w dniu 06.09.2012 r. o godz. 13:30 w siedzibie spółdzielni w Polkowicach przy ul. Kolejowej 24A. Wadium w wysokości 6 920,00 zł należy wpłacić na konto spółdzielni w PKO BP

Nr 46 1020 3017 0000 2902 0025 6164.

Dowód wpłaty stanowi dokument warunkujący uczestnictwo w przetargu.

3. Polkowice ul. Legnicka 11/26

Mieszkanie o pow. użytkowej 52,47 m², położone na II piętrze, składające się z: 2 pokoi, kuchni, łazienki z wc, stanowiącymi udział w częściach wspólnych budynku i gruntu w wysokości 276/10000.

Cena wywoławcza - 117 880 zł tj. 2 247/m²

Minimalne postąpienie wynosi 1000 zł. Przetarg odbędzie się w dniu 06.09.2012 r. o godz. 14:00 w siedzibie spółdzielni w Polkowicach przy ul. Kolejowej 24A. Wadium w wysokości 5900,00 zł należy wpłacić na konto spółdzielni w PKO BP Nr 46 1020 3017 0000 2902 0025 6164.

Dowód wpłaty stanowi dokument warunkujący uczestnictwo w przetargu. Mieszkania można oglądać w poniedziałki i środy w godz. 10:00-12:00 po wcześniejszym telefonicznym uzgodnieniu z administracją spółdzielni - tel. 76 746 18 46 (48).

Szczegółowe informacje dotyczące przetargów w godzinach 8.00-14.00 pod nr telefonów:

- dział mieszkaniowy - 076 746 18 58
- administracja - 076 746 18 46, (48, 49)
- sekretariat - 076 746 18 40

Pierwszeństwo w nabywaniu lokalu mają członkowie SM "Cuprum" którzy nie mają zaspokojonych potrzeb mieszkaniowych i zgłoszą gotowość do zawarcia umowy na ustanowienie odrębnej własności lokalu mieszkalnego. W przypadku zgłoszenia się członków przetarg na dany lokal zostanie unieważniony.

Regulamin przetargu do wglądu w siedzibie spółdzielni (pokój nr 7).

Pierwsza "Gra Miejska" już w niedzielę

Gra Miejska to świetny sposób na poznanie Polkowic, a także okazja do przeżycia niezapomnianej przygody. Dlatego warto zgłosić się do udziału w tym historycznym wydarzeniu.

Zapisy były przyjmowane do wczoraj (tj. 22 sierpnia).

"Pracownicy kopalni ZG Rudna o godzinie 6.00 wchodzą do klatki i zjeżdżają na dół. Jan K., samotny, miejscowy górnik, nie pojawił się w pracy. Natychmiast zauważyli to jego przełożeni i koledzy z oddziału. Nie odbierał telefonów, nie dostarczył też zwolnienia od lekarza. Przez kilka kolejnych dni nie dawał znaków życia. Koledzy, mimo licznych prób, nie zastali go w domu. Zawiadomiono policję, która po otrzymaniu zgłoszenia wszczęła postępowanie w tej sprawie. Po wejściu do domu Jana K., zastali nieporządek, który policja odczytała jako

prawdopodobne ślady włamania. Przepytano sąsiadów. Poszukiwanego nie widziano w okolicy od dłuższego czasu, z nikim nie utrzymywał bliższych relacji.

Jana K. uznano za zaginionego..."

Uczestnicy pierwszej w historii naszego miasta "Gry Miejskiej" będą mieli za zadanie odpowiedzieć na pytanie - Co się stało z Janem K.? To zadanie dla prawdziwych detektywów.

W zaplanowanej na najbliższą niedzielę (26 sierpnia) zabawie wezmą udział grupy (maksymalnie 5 osób) oraz uczestnicy indywidualni.

Dzieci poniżej 14 roku życia biorą udział w zabawie pod opieką osoby dorosłej.

Szczegółowych informacji udziela Anna Adamus-Krawczyk, mailowo, pod adresem anna.adamus@pca.pl, bądź telefonicznie, pod numerem 76 746 88 18. Przypominamy jeszcze raz, zabawa odbędzie się w najbliższą niedzielę (26 sierpnia). Zbiórka o godzinie 11.00 przed Polkowickim Centrum Animacji przy ul. Skalików 4.

Konrad Kaptur

gra miejska
odkryj swoje miasto...
Tu i teraz

» DZIEJE JEDNEGO MIEJSCA

Ogrody wspomnień

Dzisiaj zajmujemy się parkami w dawnych Polkowicach, a właściwie genezą ich powstania, rozwojem i najpiękniejszymi latami.

Do największych i najpiękniejszych terenów ogrodowo-parkowych należały bez wątpienia park miejski, promenada wokół dawnych murów miejskich, teren w okolicy skrzyżowania dzisiejszej Browarnej i Targowej oraz oczywiście legendarny Petschel, czyli park zbudowany w miejscu dawnych wyrobisk pocegielniczych.

Park miejski założono stosunkowo późno. W 1889 r. Georg Johann Wuerzel, mieszkanin polkowicki zajmujący się na co dzień handlem artykułami kolonialnymi (Rynek 11), zaproponował radzie miejskiej zagospodarowanie terenu po placu apelowym regimentu dragonów. Jak pamiętamy, huzarzy używali go latem do ćwiczeń z końmi i musztry, zimą wykorzystując kryty padok w miejscu dzisiejszej hali targowej. Kiedy malowanych ułanów zabrakło w mieście, pusta parcela domagała się gospodarza. Miasto wysupłało kilkaset marek i wynajęło ogrodnika, który teren wokół trzech stawów miejskich, ciągnący się aż do dzisiejszej ul. Górnej, wziął w swoje ręce. Nota bene park miejski zachował swoje miejsce i status quo aż do dziś.

Kolejnym miejscem odpoczynku była w XIX-wiecznych Polkowicach promenada, ciągnąca się w miejscu dawno rozebranych murów miejskich. Jej koloryt polegał na tym, że jak podają stare kroniki, była ona miejscem spacerów najbardziej zamożnych mieszkańców miasta. W niedzielne popołudnia można tu było spotkać samego burmistrza, spacerującego pod ręką z żoną. Pierwotnie zakładano, że trasa promenady otoczy całe miasto. Okazało się jednak w trakcie budowy, że jeden z mieszkających na północnym skraju miasta gospodarzy, nie chciał za żadne skarby odstąpić kawałka swojego gruntu pod utwardzone płyty chodnika

(za: A.S.Bunsch "Im Garten der Erinnerung", Hannover 1958). Ostatecznie promenada obejmowała całą południową i zachodnią, oraz część wschodniej części miasta.

Najmniejszy z tej czwórki był parkowy plac pomiędzy dawną ujeżdżalnią huzarskich koni a domem pastora i ulicą Browarną. Tym, co wyróżniało to miejsce wśród innych, był biały, 10-metrowy obelisk poświęcony żołnierzom z Polkowic, poległym podczas I wojny światowej. Stał w centrum parku a pod tablicami na jego bokach składano wieńce podczas patriotycznych uroczystości.

Co do Petschel, to chyba niewiele trzeba wyjaśniać, bo ktoś dziś nie zna tego (mimo wysiłków wandalii) nadal uroczego miejsca. Znajduje się ono daleko od historycznej zabudowy miasta, przy starej drodze prowadzącej z okolic zakładu dla osieroconych dzieci aż do Biedrzychowa. Przez półtora wieku po obu jej stronach wydobywano znakomitej jakości glinę, którą w stojącej pomiędzy wyrobiskami cegielni zamieniano na pierwszorzędny materiał budowlany dla całego miasta. Można powiedzieć, że Polkowice zbudowano z cegieł pochodzących z Petschel. Kiedy glina się skończyła, wykopane doły w naturalny sposób napelnili się wodą. To dało asumpt do przeorganizowania tego terenu na uroczysko spacerów i wypoczynku. Wyznaczono aleje, postawiono ławki, nasadzono piękne i rzadkie gatunki roślin. Sukces tego przedsięwzięcia był ogromny. Nie dość, że zachwyceni mieszkańcy zaczęli tłumnie odwiedzać Petschel, to jeszcze samo przedsięwzięcie zyskało sławę dzięki artykułowi na jego temat w Niederschlesische Beobachter. Dziś po dawnym blasku Petschel nie ma śladu. Ale nadal prowadzi do niego aleja stuletnich drzew wzdłuż ulicy Topolowej.

Roman Tomczak

Polkowicki akcent w sztafecie olimpijskiej

Pochodzący z Polkowic Marcin Banaszkiewicz znalazł się w elitarnym gronie reprezentantów Polski w sztafecie olimpijskiej i przez kilka chwil był bohaterem letnich igrzysk. - To były najbardziej wznieśłe i niesamowite minuty mojego życia - opowiada nam dawny mieszkaniak naszego miasta.

- Wygrałem los na loterii - opowiada z emocjami polkowiczanie, który obok 25 innych reprezentantów Polski biegł na oczach świata w sztafecie olimpijskiej. To tradycyjne wydarzenie poprzedzające otwarcie igrzysk - przez 70 dni reprezentanci całego świata przekazują sobie pochodnię z ogniem, który ma dotrzeć do Londynu, gospodarza XXX Letnich Igrzysk Olimpijskich. Zdarzenie można śledzić na żywo w Internecie, jest też szeroko relacjonowane w telewizjach na całym świecie.

Choć od udziału w sztafecie polskiej reprezentacji minęło kilka dni, Marcin jeszcze jest cały w emocjach. Po pierwsze przez cztery dni przebywał w towarzystwie m.in. Beaty Pawlikowskiej, Marty Żmudy-Trzebiatowskiej, Artura Partyki, Przemysława Babiarza czy Michała Żebrowskiego, a po drugie, przez trzy minuty biegł przecież w historycznej sztafecie olimpijskiej...

- Uczucia, które towarzyszyło mi podczas biegu, nie mogę porównać do niczego, co mnie do tej pory spotkało w życiu. Duma, triumf... Naprawdę trudno to opisać słowami - mówi Marcin Banaszkiewicz.

Jak dodał, cztery dni w Wielkiej Brytanii, były przygodą jego życia. Towarzystwo aktorów, znanych sportowców i prezenterów - wydawało się, że Marcin do tego nie pasuje. Okazało się jednak, że tworzyli zgraną ekipę. Marcin znalazł się w ich gronie po wygranej w konkursie firmy Samsung. Producent urządzeń elektronicznych na swoim profilu w popularnym serwisie społecznościowym Facebook zamieścił pytania - "Udowodnij nam, że to właśnie ty powinieneś wygrać. Jak pomagasz lub pomagales innym? Co wyróżnia Cię spośród innych?". Trzeba było na nie odpowiedzieć. Spośród wszystkich zgłoszeń tylko 18 osób zostało wybranych do udziału w sztafecie, wśród nich były mieszkaniak Polkowic. Marcin opisał krótko historię swojej walki z otyłością i przygodę ja-



ka trwa do tej pory za sprawą jego zamówienia do biegania.

- Nigdy nie marzyłem, że nogi poniosą mnie tak daleko - śmieje się Marcin.

Jego relacja z czterodniowej wizyty w Anglii jest przeciekawa. Dla mieszkańców Rochester, miasta w którym przebiegała sztafeta z udziałem Polaków, dzień 20 lipca był historyczny. Przebieg sztafety spowodował, iż dla wielu z nich był to dzień wolny od pracy, a ekipa biegaczy traktowana była na poziomie godnym przyjęcia brytyjskiej królowej.

- Nie jestem przyzwyczajony do tego, że w pubie ludzie robią sobie ze mną zdjęcia i obsługują jak gwiazdę. Ekipa obsługi z Samsunga towarzyszyła nam na każdym kroku. Dbano nawet o takie szczegóły jak zapewnienie nam parasoli na każde wyjście, tak, aby przypadkiem słynna angielska pogoda nie pokrzyżowała nam planów. Najbardziej zaskoczył mnie moment, w którym wszedłem do auta transportującego mnie na odcinek sztafety. Ponieważ było wcześniej rano i w hotelu wypilem tylko kawę, w samochodzie czekało na mnie obfite

śniadanie i codzienna prasa, tak, abym nie nudził się w czasie podróży - mówi Marcin.

Jednak najmilej wspomina zawarte znajomości. Nie każdy może pochwalić się wspólnymi śniadaniem z podróżniczką i pisarką Beatą Pawlikowską i wpisami na Facebooku od Jasii Meli czy Przemysława Babiarza.

I choć Marcin od ponad 5 lat mieszka w Warszawie ma nadzieję, iż kiedyś wróci do Polkowic. Co ciekawe, w całej przygodzie jest też akcent związany z dolnośląskim supermiasteczkiem.

- W Anglii miałem ze sobą książkę "Polkowice - 20 niezwykłych lat". Właśnie na tej publikacji mam pamiątkowe wpisy uczestników naszej sztafety - mówi Banaszkiewicz.

Zapytany, czy byłby skłonny przekazać książkę na licytację związaną ze wsparciem lokalnej inicjatywy, odpowiedział, że jak najbardziej tak.

Marcin Banaszkiewicz ma 32 lat, jest żonaty i ma dwoje dzieci - 9-letnią córkę Paulinę i 2,5-letniego synka Alana.

Ewa Szczecińska

AQUAPARK

WAKACJE z Aquaparkiem

2 h BASENU za 10 zł!

PROMOCJA OBOWIĄZUJE OD PONIEDZIAŁU DO PIĄTKU W GODZ. 6:00 - 13:00

BILARD za 5 zł!

PROMOCJA OBOWIĄZUJE OD PONIEDZIAŁU DO PIĄTKU DZIECI I MŁODZIEŻ SZKOLNA ORAZ STUDENTÓW ZA OKAZANIEM WAŻNEJ LEGITYMACJI

KRĘGIELNIA 40 zł za 2 h!

PROMOCJA OBOWIĄZUJE PRZECZ CAŁY TYDZIEŃ

JASKINIA SOLNA 10 zł za seans!

PROMOCJA OBOWIĄZUJE OD PONIEDZIAŁU DO PIĄTKU

W okresie wakacji Kręgielnia, Bilard i AquaBar czynne od godz. 11:00!

ZNAJDŹ NAS

AQUAPARK POLKOWICE - Regionalne Centrum Rekreacyjno-Rehabilitacyjne S.A.
ul. Słoneczna 6, 59-100 Polkowice, tel. 76 724-23-76, fax 76 724-23-77, e-mail: biuro@aquapark.com.pl, www.aquapark.com.pl

Projekt systemowy współfinansowany ze środków Unii Europejskiej
w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

W ramach programu operacyjnego Kapitał Ludzki Ośrodek Pomocy Społecznej w Polkowicach realizuje:

Projekt „Nowe umiejętności – nowe możliwości”

aktywizujący osoby korzystające ze wsparcia Ośrodka Pomocy Społecznej w Polkowicach

projekt skierowany jest do osób:

- korzystających ze świadczeń Pomocy społecznej w Polkowicach rozumieniu przepisów o pomocy społecznej
- W wieku aktywności zawodowej
- Bezrobotnych lub nieaktywnych zawodowo z uwagi na opiekę nad dzieckiem lub osobą zależną
- Zatrudnionych
- Nieuczestniczących w żadnym innym projekcie współfinansowanym przez EFS

Biurow projektu mieści się w Ośrodku Pomocy Społecznej w Polkowicach

pok. 208, II piętro
nr tel. 76 724-67-29

Projekt „Nowe umiejętności – nowe możliwości”
aktywizujący osoby korzystające ze wsparcia Ośrodka Pomocy Społecznej w Polkowicach

Zysk netto w wysokości 2 949 mln zł oraz 273 tys. ton wyprodukowanej miedzi elektrolitycznej i 653 tony srebra - to najważniejsze dane dotyczące wyników finansowo-produkcyjnych osiągniętych przez KGHM w ciągu pierwszych sześciu miesięcy 2012 roku. Spółka jednocześnie konsekwentnie realizuje strategię rozwoju, polegającą na poprawie efektywności, rozwoju bazy zasobowej i dywersyfikacji źródeł przychodu.

dla światowej gospodarki, które prognozują postępujący spadek aktywności i spowolnienie. Rozważamy możliwość weryfikacji tegorocznej prognozy

W ramach rozwoju bazy zasobowej w marcu br. zakupiono 100 proc. akcji Quadry FNX, natomiast w kwietniu nabyto 29 proc. udziałów w KGHM Ajax Mining Inc, zwiększając swój udział do 80 proc. KGHM angażuje się także w branżę energetyczną. W lipcu podpisano ramową umowę m.in. z PGNiG w sprawie poszukiwania i wydobycia gazów z łupków oraz otrzymano zgodę Komisji Europejskiej w sprawie powołania wspólnie z Tauro-nem spółki Elektrowni Blachownia Nowa.



Informator
Towarzystwa
Ziemi
Polkowickiej
9(14)/2012



Wczoraj i dziś

Stanisław Sobczak, Polkowice moje miasto dzieciństwa i młodości. (ciąg dalszy)

(...) Dla mnie skończyło beztroskie dzieciństwo. Mając 12 lat już musiałem pełnić rolę gospodarza z konieczności życiowej, a nie z własnej woli. Na gospodarstwie posiadaliśmy dwie krowy, jednego konia, dwie świnki i stado kur. Codziennie musiałem obrządzać cały ten inwentarz. Po raz pierwszy w życiu zaprzęgałem konia przez nałożenie mu uprzęży na szyję w postaci chomonta. Koń widząc nowego i młodego gospodarza unosił głowę do góry i nie dawał sobie nałożyć chomonta na szyję. Nie było innej rady, tylko tę czynność powtórzyć wchodząc na taboret i wówczas nie było problemu. Gdy nadszedł czas żniw, trzeba było zebrać zboże z pola. Dzięki znajomym z Kazmierzowa, którzy wiosną kosili dla nas trawę w rowach na siano przy szosie głogowskiej, nie mieliśmy problemu ze żniwami. Zboże kosili kosami, wiążąc w snopy, które układali w kopki po sztuk piętnaście, z których potem zabrali po jednym snopie jako umówioną zapłatę. Żyto i pszenicę zwieźli do stodoły przy ul. Bieruta, a owies do stodołki na łące za ogrodem naszego domu przy ul. Lipowej. Po żniwach doszła dodatkowa czynność w postaci rżnięcia siewki ze snopów owsa na siewkami przystosowanej do kieratu. Za pomocą ręcznej korby przymocowanej do koła zamachowego, do której były przymocowane dwa noże, cięło się słomę na centymetrowe kawałki siewki. Latem jechałem na pole kosić seradellę dla krów na paszę. Kosę miałem tępą, gdyż nie umiałem jej klepać, tzn. naostrzyć. W niektóre popołudnia woziłem dla zarobku weterynarza do wskazanych wiosek, między innymi do Radwanic czy Nowego Młyna niedaleko Żukowa. Weterynarz mieszkał w domu przy ul. Bieruta, z którego wyprowadził się pan Kaczapski na ul. Ogrodową, przejmując gospodarstwo od pana Bera. Pomieszczenie przychodni znajdowało się obok. Wiem, że gdy otrzymał z przydziału samochód osobowy marki Eifel, to kierowcą był Felek Surko i od tego momentu przestałem już wozić weterynarza.

Po powrocie ojca z aresztu śledczego we Wrocławiu, pod koniec września 1947 r., powróciłem do szóstej klasy w szkole w Rudnej. W 1948 r. uruchomiono linię kolejową z Gwizdanowa do Polkowic i dobrze pamiętam, że byłem pierwszym pasażerem na tej trasie, jadąc od przystanku kolejowego Rudna do Polkowic. Parowóz wówczas ciągnął niepotrzebnie siedem wagonów osobowych, które później stopniowo zredukowano do dwóch, doczepiając wagony towarowe. Teraz miałem możliwość wracać do Polkowic w każdą sobotę. (...) Mnie, jako ucznia klasy VI i VII w Rudnej, matka, będąc nauczycielką w Polkowicach, angażowała do różnych występów kulturalnych urządzanych z różnych okazji przez szkołę w Polkowicach. I tak w sali dawnej gospody "Pod Rosyjskim Następcą Tronu" brałem udział w jasełkach w przebraniu anioła, śpiewając kolędę "Jezus Malusienki". Ponieważ byłem przebrany w białą suknię i perukę z włókna lnianego nikt na sali mnie nie rozpoznał. W 1948 r. szkoła urządziła występy na Dzień Matki w sali późniejszego kina przy ul. Dąbrowskiego, a ja występowałem przebrany w kozuch z kosturem w rękę, śpiewając piosenkę: "Pije Kuba do Jakuba". Na sali zdarzył się bardzo nieprzyjemny i głupi incydent z powodu przyniesienia przez trzech wyrostków bukietu z pokrzyw. Wówczas moja matka wystąpiła z odpowiednią reprimendą wobec sprawców zdarzenia. (ciąg dalszy nastąpi)

(Wspomnienia zostały opublikowane przez DWSPT - "Polkowice w mojej pamięci")



Sala kinowa w Cafe Flora, widok z lat 30-tych XX wieku

Redaktor informatora Grzegorz Kardys



Polkowicki park, widok z lat 30-tych XX wieku (obecnie remontowany)

"Kronika miasta Polkowice", (wybrane fragmenty z Kroniki) ciąg dalszy ...

(...) Rada ustaliła, iż zdrowi mieszkańcy z miasta na pola do chat się przenieśli, pozostali przy życiu współmieszkańcy zmarłych na dżumę albo i ci, co z nimi do czynienia mieli, zostali zamknięci w swoich domach, aby tam przeżyć 40 dniową surową kwarantannę. Gdy między innymi pokazywał się jedno ślad zarażenia, wówczas dom taki prostym krzyżem, zarażonych na pewno podwójnym znacznym, a dalej zmarli na dżumę bez sukien, li tylko lnianym płótnem przykryci, grzebani byli; którzy jednak zmarli w przyrodziwku, owi pod karą ciała i życia nie mogli być rozebrani jeno w tym samym pochowani. Wszystkie zwłoki musiały być jednakoż posypane w grobie niegaszonym wapnem. Bramy miejskie a także kościoły zostały całkiem zamknięte i nikt oprócz nadzorców dżumy i określonych osób, które zajmowały się aprowizacją, nie mógł wyjść przez tak zwaną Teichpförtel /Furtka Stawowa/ z miasta aż do miejsca przed Bramą Głogowską oznaczonego słupem i otoczonego strażą, aby odebrać medykamenty i żywność, które tam były dostarczane. Wieści, jakie do miasta lub z niego winny były wyjść, przenosiła jedne szczególnie do tego przeznaczona osoba, która z tymi co z miasta aż do słupów przychodzili, z oddali rozmawiała lub ich wysłuchiwała. Wszystek owoc prócz włoskich orzechów, takż i świnie oraz gołębie winne były być całkiem zniszczone, w domach zaś dwa do trzech razy płótnem, porzeczkami, liśćmi dębu i brzozy lub korą pilnie kadzone winno być. Dla zdrowych, na polach żyjących mieszkańców był również naznaczony cyrulik, tak jak i dla chorych w mieście, który wszystkie medykamenty od głogowskiego lekarza powiatowego dra Goermt przepisywał; również i zarządca prowincji przesał pewną ilość proszku Herbersteina, który zarówno prezerwatywnie jak i kuratywnie nadzwyczaj miał być pożyteczny. Wieści o historii samej choroby znajdując się w pewnej mierze w zapiskach o zmarłych. (...) Szóstego lipca donosiła Rada do gubernatora prowincji, iż do dnia dzisiejszego 14 osób zmarło na dżumę, różne domy zostały zabite na glucho, większość obywateli uciekła poza miasto i ma się jeszcze nadzieję, iż zaraza ta nie będzie się dalej rozprzestrzeniać, jako iż obecnie nikt nie zachorzał tak jak ci, którzy stykali się z pierwszymi zmarłymi. Jednocześnie prosiła ona, ponieważ tutejsi mieszkańcy byli bardzo biedni i większość nie mogłaby zapłacić za te niewielkie medykamentów, aby wszystkim miastom księstwa zadysponować: z ich aptek kilka medykamentów ze współzucia dostarczyć, a z zapłatą w łaskawej cierpliwości zechcieć poczekać; takż i ponieważ ze wsi wszelka dostawa żywności ustala, panów z okolicznych wsi nakłonić: co tydzień, a mianowicie w niedzielę przed mszą świętą i w czwartki, jako tu zwyczaj, coby ich poddani przed Bramą Głogowską za ostatnim wiatrakiem koło Zauche targi tygodniowe urządzali i potrzebne wiktuały dowozili. Z pomocą dwóch rajców i straż dostateczną winny być wszystkie podejrzane osoby z dala od tego miejsca trzymane. (Chronik der Stadt Polkwitz in Niederschlesien, herausgegeben vom Magistrat. Glogau 1819)

Dla zbiorów Towarzystwa udostępnił zdjęcia z miejscowości Trzebcz, za co bardzo dziękujemy:
Pani Ewa Chmielewska, Pani Flomena Felik, Pani Wiesława Halko (Siemienczuk)

Towarzystwo Ziemi Polkowickiej (TZP) prezentuje wspomnienia, informacje i zdjęcia związane z historią miasta i gminy.

Adres do korespondencji: Skrytka pocztowa 234 59-100 Polkowice email: tzp2@poczta.onet.pl <http://www.tzp.polkowice.pl>

Coraz bardziej niepewne wakacje

Problemy finansowe kolejnych biur podróży wpływają negatywnie na obraz beztrudnych wakacji za granicą. Nie mają jednak przełożenia na spadek sprzedaży wycieczek przez touroperatorów. Polkowiczanie stali się za to mniej ufni wobec organizatorów podróży.

Wakacje kojarzą nam się ze słońcem, zabawą i pozytywnymi emocjami. Są czasem odpoczynku. Niektórym jednak po tegorocznym lecie pozostaną niemiłe wspomnienia. Wiąże się to, rzecz jasna, z kłopotami branży turystycznej w Polsce.

Od początku lipca sześć liczących się na rynku biur podróży zawiesiło swoją działalność. 4 lipca tego roku wniosek o ogłoszenie upadłości likwidacyjnej złożył do Sądu Rejonowego w Warszawie jeden z największych touroperatorów w naszym kraju - Sky Club. Alba Tour, Africano Travel, Blue Rays, Etena i Elektra Travel poinformowały natomiast o swojej niewypłacalności. Każda z tych firm powiadomiła właściwe dla swojej siedziby Urzędy Marszałkowskie, które są dysponentami ich gwarancji ubezpieczeniowych. Na chwilę obecną wpłynęło ponad 6500 wniosków o odszkodowania, a liczba ta nadal rośnie. Priorytetem, od którego Urzędy rozpoczęły rozporządzanie sumą ubezpieczenia, było pokrycie kosztów powrotu klientów do kraju. Następnie sukcesywnie dokonywać będą zwrotu wpłat, uiszczonych przez klientów, proporcjonalnie do pozostałej kwoty gwarancji.

Zawieszenie działalności przez biura podróży nie musi jednak oddziaływać negatywnie na rynek turystyczny. Wysoki odsetek klientów Sky Clubu, Alba Touru czy też Africano Travel, którzy przedpłacili wakacyjny wyjazd, nie zrezygnuje z odpoczynku i zaplanowanych urlopów. - Decyzja o inwestowaniu w kolejną wycieczkę zależy od możliwości rodzinnego budżetu. Klienci, którzy nie mają problemu z gotówką kupują kolejną usługę, chociażby z tego względu, że ich głównym celem był wypoczynek i mimo trudności w dalszym ciągu chcą z niego skorzystać - komentuje pani Agnieszka Szymula, pracownica Wechta Travel Aqua Wakacje w Polkowicach. Potwierdzeniem tej tezy jest wzrost zainteresowania ofertami pozostałych na rynku organizatorów wyjazdów. Popyt na propozycje wypoczynków jest tak duży, że firmy zajmujące się ich organizacją mogły pozwolić sobie na odwrócenie tendencji i podniesienie cen wyjazdów typu last minute. Dodatkowo biura podróży wykazały się czujnością i refleksą zawierając po atrakcyjnych cenach kontrakty z hotelami dotychczas kooperującymi z upadłymi touroperatorami. Efekt, który nie jest długotrwały,



prawdopodobnie przyniesie dodatkowy zysk w branży turystycznej.

Sprzedaż wycieczek nie uległa zmniejszeniu, Polacy nadal pragną zażyć odpoczynku na piaszczystych plażach południowej Europy i północnej Afryki. Spadło natomiast ich zaufanie. Radość z wakacji nad Morzem Śródziemnym coraz częściej zastę-

powana jest przez obawę o wykupione wakacje. - Przy ponownym poszukiwaniu ciekawej oferty - dotyczy to również naszych stałych klientów, którzy dopiero teraz otrzymali urlopy i szukają wycieczki - oczekują oferty pewnych organizatorów, którzy oprócz dobrych opinii na rynku mają również wysokie gwarancje ubezpieczeniowe, co w tych czasach stanowi podstawę poczucia bezpieczeństwa. Tym przynajmniej kierujemy się przy sprzedaży imprez turystycznych w naszym biurze, dzięki temu ochroniliśmy naszych klientów przed problemami związanymi z upadłością touroperatorów, bowiem żadnego z nich nie sprzedawaliśmy i nie proponowaliśmy naszym klientom - mówi A. Szulim. Wzrost czujności zalecają również eksperci związani z branżą turystyczną. Głównym sposobem na uniknięcie losu nabywców, odwołanych bądź przerwanych wycieczek, jest rzetelne sprawdzenie instytucji, z której oferty zamierzamy skorzystać. Z pomocą mogą nam przyjść fora internetowe, na których internauci oceniają i komentują usługi touroperatorów oraz konfrontują rzeczywiste warunki wakacji z ofertą. Przydatne będzie również sprawdzenie wyników finansowych firmy, jej długość funkcjonowania na rynku, a także przynależność do Centralnej Ewidencji Organizatorów Turystyki i Pośredników Turystycznych (lista na stronie Ministerstwa Sportu i Turystyki). Absolutną koniecznością jest również skontrolowanie czy biuro nie figuruje w Krajowym Rejestrze Długów.

Sprawą braku należytych regulacji dotyczących funduszu gwarancyjnego zainteresowało się Ministerstwo Sportu i Tury-

styki. Minister Joanna Mucha ma w planie zmienić rozporządzenie dotyczące gwarancji, które jej zdaniem posiadają wiele luk. Powołano już grupę roboczą w celu przeanalizowania przepisów prawa dotyczących nowo powstałych biur turystycznych, łączenia firm, czy przejmowania klientów. Pragnie również uszczegółowienia tych zapisów o kolejny fundusz, który byłby dodatkowym zabezpieczeniem dla klientów biur podróży. - On powstanie w tym roku, ale będzie służył od przyszłego sezonu. Drugi filar działa w ten sposób, że to będzie dopłata dla klientów. Ona będzie niezauważalna. Wyniesie od 10 zł do 10 euro - mówi minister. Ku zdziwieniu Ministerstwa rynek turystyczny jest zainteresowany tym pomysłem i skłonny do jego wdrożenia. Planowany fundusz ma powstać w wyniku współpracy organizacji turystycznych i to on byłby zobowiązany do sprawowania nadzoru nad działalnością biur podróży oraz wypłacania odszkodowań w razie niewypłacalności zrzeszonych w nim firm.

Mimo szybkiej reakcji ze strony Ministerstwa pomysł zwiększenia bezpieczeństwa klientów i organizatorów wczasów będzie zrealizowany najwcześniej w przyszłym sezonie wakacyjnym. Do tego momentu amatorzy zagranicznych wycieczek, aby zminimalizować ryzyko nieudanej podróży, powinni dostosować się do rad ekspertów i dokładnie sprawdzać biura podróży. Nie zaszkodzi również pamiętać, że najtańsza opcja wyjazdów to niekoniecznie najlepszy wybór. To właśnie te rażąco atrakcyjne cenowo oferty okazują się najczęściej katastrofalne dla podróżnych.

Paulina Miś



Wakacje w gminie Polkowice pełne atrakcji

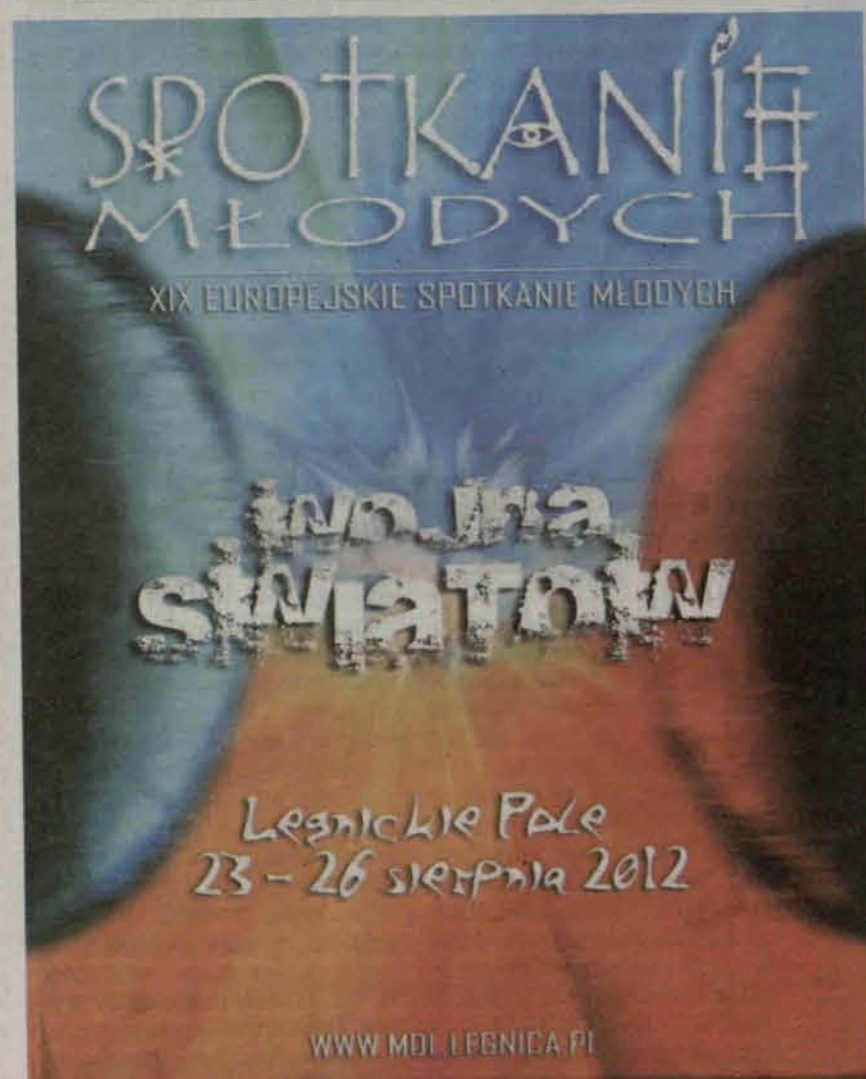


Wakacyjna bez troski zbliża się ku końcowi. Jeszcze nieco ponad tydzień i ucieknie czas wakacji. W tym roku, podobnie jak w latach ubiegłych dzieci oraz młodzież z Polkowic mieli okazję uczestniczyć w wielu ciekawych zajęciach wakacyjnych organizowanych przez pracowników różnych instytucji działających na terenie naszej gminy.

Na wysokości zadania stanęło hasło "Akcja Lato! Współanimatorzy z PCA. Ich czas zacząć". W tym roku, inspirowane pomysły spotkań tematycznie na obiekty się z aprobatą samych zainteresowanych przy Gimnazjum nr 2 w Polkowicach, a także ich opiekunów, odbyło kilkadziesiąt osób. Słyszeliśmy pozytywne opinie na temat Akcji Lato. Bardzo okazję wielu przydatnych nas one cieszą. Rodzice są zadowoleni, że dzieci mogą w wakacje mieć bardzo szeroką ofertę, nie tylko interesujący sposób spędzania czasu, ale także wspaniałą atmosferę, w której przebiegały zajęcia. Współniejsze i bezpieczniejsze ze Strażą Miejską, po otoczeniu - mówiła nam Justyna miejscowymi stowarzyszeniami. Gleba-Kajak, kierownik Ośrodka. Zajęcia ze strzelectwa po Kulturalnym. Organizował Filip Rodzik, paraolimpijczyk z Pekinu. Z pewnością za to odbyło się wiele ciekawych zajęć, uczestników się nie nudzi, a jest. Również Wiejski Ośrodek kulturalny - podkreślała Beata Bury oraz Ośrodek Pomocy Społecznej, dyrektor Ośrodka kulturalnego przygotował atrakcyjne zajęcia. Ten ostatni zorganizował cykl zajęć warsztatowych, że wakacje dobiegają końca, a także wyjazdy na obozy, które sobie, jak przed laty, kolonie letnie. Całość działań odbyła się w Polkowicach. Zdję-

cia, które publikujemy oddają tylko częściową wspaniałą atmosferę panującą podczas wszystkich zajęć.

Konrad Kaptur, Paulina Miś



Zespół Folklorystyczny "Lubin" bezkonkurencyjny

W Suchej Górnej odbyła się szósta edycja Przeglądu Kapel i Śpiewaków Ludowych "Klepisko". Bezkonkurencyjny okazali się artyści z zespołu Lubin. Podobnie zresztą jak przed rokiem.

Piękna, słoneczna pogoda, wspólna zabawa i wysoki poziom artystyczny - tak w skrócie można opisać sobotnie "Klepisko". Przegląd rozpoczął się od przemarszu barwnego korowodu 11 ludowych zespołów przez wioskę. Wzbudził on spore zainteresowanie mieszkańców, którzy przyglądali się pochodowi. Następnie Barbara Szewczyk, szefowa Stowarzyszenia Animacji Twórczej i Działań Alternatywnych SATIDA dokonała otwarcia przeglądu. Potem rozpoczęły się konkursowe przesłuchania. Na scenie pojawiały się kolejno zespoły, które na tegoroczną edycję "Klepiska" przyjechały z różnych regionów Dolnego Śląska. Jury w składzie - Maria Kowalczyk, Janina Biegańska, Agnieszka Łomac i Joanna Kąca przysłuchiwało się kolejnym zespołom, a po zakończeniu prezentacji konfrontowało swoje opinie na temat poszczególnych grup.

- Wylonienie zwycięzców było nie lada wyzwaniem. Poziom poszczególnych występów był naprawdę bardzo wysoki i wskazanie tych najlepszych dostarczyło nam wielu trudności. Ostatecznie doszliśmy do porozumienia - mówi nam Maria Kowalczyk, przewodnicząca jury konkursowego.

Po kilkunastu minutach negocjacji jurorzy podjęli decyzję, a Maria Kowalczyk obwieściła ów werdykt widzom

oraz uczestnikom konkursowych przesłuchań.

- Bezkonkurencyjny po raz kolejny okazał się Zespół Folklorystyczny "Lubin" - oznajmiła przewodnicząca jury.

Zespół "Jaczowiacy" otrzymał Puchar Fundacji Rolnej Plon w Polkowicach, a "Przedmościankom" z Przedmościa przyznano nagrodę za najlepszą przyspiewkę o Suchej Górnej. Bony do Aquaparku otrzymała z kolei kapela ludowa "Sobinianie".

- Śpiewacy i tancerze z zespołu "Lubin" to prawdziwi profesjonalści. Zwłaszcza taniec w ich wykonaniu jest niesamowity. Są dużo lepsi od konkurencji. Pozostałe zespoły biorące udział w przeglądzie prezentowały zbliżony poziom. Jako, że zespół "Lubin" zwyciężył po raz kolejny uznaliśmy, że zasadne jest wprowadzenie zmian do regulaminu, by uniknąć tego, aby w kolejnych edycjach dać szansę innym artystom - mówi nam Maria Kowalczyk.

- Istniejemy już od 30 lat. Jesteśmy bardzo zadowoleni, że udało nam się po raz kolejny wygrać, a jednocześnie jest nam przykro, że po raz kolejny to my wygraliśmy. No, ale cóż możemy poradzić, że jurorzy nas wybierają - mówili z uśmiechem na twarzach artyści z zespołu "Lubin".

Konrad Kaptur



Rekonstrukcja historyczna w Lubinie

Ośrodek Kultury "Wzgórze Zamkowe" w rocznicę tzw. Zbrodni Lubińskiej planuje odtworzyć tragiczne wydarzenia sprzed 30 lat, kiedy od kul zomowców zginęło trzech manifestantów.



- To będzie próba nauczania młodych, którzy nie pamiętają czasów stanu wojennego, czym był on w swojej istocie. Bo większość młodych nie ma pojęcia, co to było ZOMO albo grupa rajdująca. Część z nich nie rozumie, dlaczego w tym miejscu zginęli ludzie. Trzydziesta rocznica Zbrodni Lubińskiej to dobry moment, żeby zacząć takie lekcje historii - uważa dr Marek Zawadka, dyrektor "Wzgórza Zamkowego".

Trzydzieści lat po Zbrodni Lubińskiej, w miejscu, gdzie doszło do tych tragicznych wydarzeń, znowu mają pojawić się milicyjne nyski, a plutony zomowców będą ścigać manifestantów, układających na trawie krzyże ze zniczy i kwiatów. Realizację koordynuje Ośrodek Kultury "Wzgórze Zamkowe", ale inspiratorami takiego uczenia 30. rocznicy były m. in. środowiska kombatanckie, militaryści oraz Zagłębie

Fanatyków. Napisanie i wykonanie scenariusza zaproponowano grupie rekonstrukcyjnej z Warszawy. Dyrektor "Wzgórza Zamkowego" mówi, że miał sporo obaw, związanych z emocjami, jakie będą towarzyszyły inscenizacji. - Zdaję sobie sprawę, że będą obecne rodziny zabitych i świadkowie tamtych wydarzeń i że to może na nich źle podziałać. Jednak więcej szkody przyniosłoby zaniechanie inscenizacji - uważa.

Przez kilka ostatnich tygodni w prasie lokalnej można było przeczytać anons, zapraszający do wzięcia udziału w tej rocznicowej inscenizacji w charakterze statystów. Potrzebowano ok. 200 osób. - To muszą być sprawdzeni ludzie - podkreśla dyr. Zawadka. - W takich przypadkach zawsze jest niebezpieczeństwo, żeby przy tej dawce emocji komuś nie puściły nerwy. Pamiętam taką rekonstrukcję, kiedy obserwującym emerytom

tak bardzo odblokowała się pamięć, że zagrożeni byli statysci grający ubeków.

31 sierpnia 1982 r. kilka tysięcy mieszkańców Lubina manifestowało w drugą rocznicę podpisania tzw. Porozumień Sierpniowych. Od kilku miesięcy trwał wprowadzony 13 grudnia 1981 r. stan wojenny. Dlatego komunistyczne władze nie miały wątpliwości - dla niej to nie była pokojowa manifestacja, tylko polityczna prowokacja. Do Lubina ściągnięto dodatkowo siły milicji i Zmotoryzowanych Odwodów Milicji Obywatelskiej (ZOMO), a miasto odcięto od świata. Od milicyjnych strzałów zginęło czterech mężczyzn: Andrzej Trajkowski, Mieczysław Poźniak i Michał Adamowicz. Do dziś nie udało się ustalić, kto strzelał. Prawomocnymi wyrokami skazano trzech oficerów milicji, dowodzących akcją.

Roman Tomczak

» JESTEM, WIĘC PISZĘ

O medale coraz trudniej

Licząca 216 sportowców reprezentacja Polski wywalczyła 10 olimpijskich medali, z czego dwa w kolorze złota, tyleż samo srebra i sześć brązu. W klasyfikacji medalowej zajęliśmy 30. miejsce, ex aequo z Azerbejdżanem, który uzbierał tyle samo krążków. Ta ilość z pewnością nie jest zadowalająca, choć z drugiej strony, biorąc pod uwagę coraz większe nakłady wielu krajów na sport, nie jest to miejsce tragiczne. Dla mnie bardziej niepokojące od niskiej pozycji w klasyfikacji medalowej jest to, że spora część naszych olimpijczyków zajęła w swoich konkurencjach miejsca bardzo odległe, a zaledwie kilku potrafiło pobić życiowe rekordy. Zatem śmiało można postawić tezę, że znaczący odsetek pojechał do Londynu na wycieczkę, na którą złożyliśmy się wszyscy. Zdaję sobie sprawę, że o olimpijskie medale jest coraz trudniej, a w najbliższej przyszłości zanosi się na to, że ra-

czej łatwiej nie będzie. Zauważmy, że póki co na poważnie sportem nie zajęli się Hindusi, czyli druga najliczniejsza nacja współczesnego świata. Tym bardziej jednak powinniśmy zadbać o to, by w igrzyskach brali udział wyłącznie sportowcy mający realne szanse chociażby na to, aby brać udział w finałowych rozgrywkach swoich konkurencji. Wysyłanie innych mija się z celem i jest najzwyczajniej w świecie marnotrawieniem publicznych pieniędzy. Przemysłana selekcja sprawi, że odsetek tych zdobywających olimpijskie medale wzrośnie. Dziś niestety odnoszę wrażenie, że biorąc pod uwagę ilość zdobytych medali do wielkości reprezentacji zajmujemy jedno z ostatnich miejsc. To koniecznie trzeba zmienić, podobnie jak podejście do sportu rządzących. W moim odczuciu, większość polityków traktuje sport jak kulę u nogi, nie poświęcając mu należytej uwagi. Efekt,

wiele obiektów świeci pustkami, szkoły sportowe upadają, szkolenie młodzieży w klubach leży, a z ogólną aktywnością sportową obywateli także nie jest najlepiej, choć akurat w tym zakresie zachodzi wiele pozytywnych zmian. To jednak wciąż mało. Rządzący powinni w końcu zrozumieć, że sport jest tak samo ważny jak inne dziedziny życia, a sukcesy w nim są w pewnym sensie wyznacznikiem poziomu rozwoju danego kraju. Nakłady na tę dziedzinę w dłuższej perspektywie czasowej przyniosą wyłącznie korzyści. Jak będziemy zdrowsi, to nie będziemy tyle wydawać na opiekę zdrowotną, sportowe sukcesy zaś podniosą samoocenę Polaków, co przełoży się na większą wydajność pracy. By to zrozumieć trzeba obrać perspektywę nieco dalszą niż kolejne wybory. Czy polityków na to stać? Mam nadzieję, że tak.

Konrad Kaptur

» BIBLIOTEKA POLECA



"Uwięzieni w raju"
Mitchell Zuckoff

Maj 1945 roku. Niewielki samolot transportowy rozbija się nad Nową Gwineą. Z dwudziestu czterech pasażerów ratuje się troje: kapral Margaret Hastings, porucznik John McCollom i sierżant Kenneth Decker. Ranni, odwodnieni, chorzy, trawieni bólem przedzierali się przez dżunglę. Znajdują się w pułapce między tubylcami - kanibalami a wrogimi Japończykami. Na poszukiwanie rozbitków wyrusza filipińsko-amerykański oddział spadochroniarzy...

www.mgbp.pl

Ogłoszenia drobne

KUPIĘ

Kupię każde auto, rozbite i w całości. Wydaję dokumenty do Wydziału Komunikacji, transport za darmo, gotówka od ręki. Tel. 601 22 42 06

SPRZEDAM

Mieszkanie 2-pokojowe o pow. 44,3m², III p., zadbane, cicha okolica. Tel. 661 125 133 lub 697 672 916

Działkę rekreacyjną na POOD Barbarka. Zadbana, duże altany, drzewa, kwiaty, dobra lokalizacja. Tel. (76) 845 02 62, 782 942 741

Komplety książek do klasy II i III Gimnazjum nr 1 w Polkowicach. Tel. 604 465 162

Mieszkanie 2-pokojowe, 41 m², lub zamienie na większe z dopłatą. Tel. 724 344 904

Sprzedam lub zamienie mieszkanie 75 m² w Chodanowie, II p. Cena 140 tys. zł. Tel. 694 979 702

Duże biurko- 140 cm², dwie półki, komoda. Stan dobry, kolor brązowy. Cena do uzgodnienia. Po godz. 16. Tel. 76 847 48 63

Działkę w Trzebczu, ok. 13 ar, media na granicy działki, dojazd z drogi asfaltowej, środek wioski. Cena 2900 zł/ar, do uzgodnienia. Tel. 663 953 127

Plnie sprzedam mieszkanie na ul. Kmicica, 2 pokoje, 47,5 m². Cena do uzgodnienia. Tel. 794 779 885

Mieszkanie własnościowe na ul. Kmicica, 50 m², 3 pokoje, balkon, cena do uzgodnienia. Tel. 603 767 152

Nowy dom całoroczny w stanie surowym zamkniętym, w Ligniu, koło Wschowy, pow. 160 m², działka 15 arów, dachówka ceramiczna Roben, 6 dachów, widok na jezioro. Cena: 250 tys. zł. Tel. 888 627 927

Dom poniemiecki w Guzicach + działka 13 arów. Tel. 665 371 747

Sprzedam jasną szafę Indeks (2,17) lub zamienie na dwudrzwiową do 1,2 m. Tel. 600 177 360

Działkę budowlaną 10a w Jędrzychowie. Tel. 721 338 110

Sieczkarnię z napędem ręcznym. Możliwość podłączenia silnika elektrycznego. Tel. 721 338 110

Sprzedam lub zamienie na większe mieszkanie spółdzielczo-własnościowe, 3 pokoje, 58 m², IV piętro, ul. Skalniki. Tel. 695 546 578

Dom nad jeziorem w Jeziornie, okolice Sławy, cena do negocjacji. Tel. 601 409 366

Mieszkanie 32,5 m², IV piętro, 2 pokoje, balkon, ul. Szygalska. Tel. 721 399 674

Działkę budowlaną, 9 a, Sobin, media przy działce, cena do uzgodnienia. Tel. 604 609 932

Pole rolne o powierzchni 1, 08 ha, z możliwością przekształcenia na działkę budowlaną, Sobin. Tel. 604 609 932

Działki budowlane w Jędrzychowie, dobra cena i lokalizacja. Tel. 791 730 453, 784 881 015

Działki- 9, 10 i 12 a w Suchej Górze. Tel. 603 133 914

Trzy działki budowlane. Tel. 781 091 957

Sprzedam lub zamienie dom jednorodzinny w Biedzychowie na mieszkanie 2-pokojowe na parterze z dopłatą, cena 295 tys. Tel. 847 99 11

Mieszkanie o pow. 68,97 m² w Polkowicach, przy ul. 11-go Lutego. Tel. 606 897 483 lub 601 435 635

Działkę budowlaną o powierzchni 15 a w Młebnowicach, koło Radwanic. Tel. 608 398 432

Mieszkanie 3-pokojowe, nowy blok czteropiętrowy, I p., duży balkon, 57 m², lub zamienie na

mniejsze. Tel. 724 397 092

Działkę budowlaną, ok. 1500 m², Pce Dolne. Cena 79 zł/m². Tel. 508 527 150

Mieszkanie spółdzielczo-własnościowe, 2 pokoje, 4 piętro, ul. Legnicka, powierzchnia użytkowa 42m², cena do uzgodnienia. Tel. 609 685 577

Trzypokojowe mieszkanie, 58 m², ul. Skalniki II p., blok czteropiętrowy. Tel. 604 465 162

Stary obraz "Pejzaz" jesieni" z 1940 r. z podpisem "J. Adler" w starych złoczonych ramach. Cena 20 tys. zł. Tel. 535 872 813

Sprzedam duży rozkładany dębowy stół + 6 krzeseł oraz kanapę komplet, stan idealny. Cena 1700 zł. Tel. 535 872 813

Mieszkanie spółdzielcze, własnościowe w Chodanowie, 3 pokoje, 63 m², 2 piętro, balkon lub zamienie na dwa mniejsze w Polkowicach. Tel. 664 703 144

Działkę w Trzebczu, ok. 13 ar, media na granicy działki, dojazd z drogi asfaltowej, środek wioski. Cena 3000 zł/ar, do negocjacji. Tel. 663 953 127

Cegły rozbiórkowe, polówki gratis. Stan cegły bardzo dobry. Tel. 663 953 127

Dom wolnostojący na działce 10 a, stan surowy, otwarty, Sobin. Tel. 517 546 826

Mieszkanie bezczynszowe, czteropokojowe, na rynku. Tel. 509 459 723

Sprzedam tanio działkę budowlaną w Jędrzychowie, położoną w środku wsi, przy drodze do Polkowic. Tel. 695 573 336

Sprzedam domek letniskowy w Sławie. Drewniany, 45 m², 2 pokoje, kuchnia, łazienka, taras, w pełni wyposażony. Cena 45 tys. zł. Tel. 602 779 734

Mieszkanie własnościowe, 62 m², 3 pokoje, III p., ul. Wolodyjowskiego. Cena 220 tys. do negocjacji. Tel. (76) 749 29 17

Odstąpię mieszkanie TBS- partycypacja (110 tys. zł), 62 m², dwupokojowe, 2 pokoje, kuchnia z jadalnią, ul. Moniuszki. Tel. 504 855 075

Mieszkanie spółdzielczo-własnościowe, 47,6 m², parter, wieżowiec. Cena 165 tys. zł. Tel. 517 052 814

Działkę budowlaną, ok. 7 arów, osiedle Staszica. Cena: 110 tys. zł. Tel. 781 045 102

Mieszkanie o pow. ok. 45 m², w centrum, II piętro, 2 pokoje, balkon, gaz. Cena: 185 tys. zł. Tel. 781 045 102

Mieszkanie, ok. 70 m² wyremontowane, wysoki parter, ul. Legnicka. Cena: 198 tys. zł. Tel. 781 045 102

Działkę budowlaną w centrum Jędrzychowa, wszystkie media na działce. Tel. 782 652 973

Działkę ogrodową na "Barbarce" w bardzo atrakcyjnej cenie. Altanka murowana, podpiwniczona, z pomieszczeniem gospodarczym. Na działce jest także studnia. Tel. 601 771 415

Działki budowlane w Suchej Górze, 12-arów, atrakcyjna okolica, media w drodze. Tel. 605 105 678

Sprzedam mieszkanie przy ul. Legnickiej o pow. 54 m². Tel. 601 721 631

Mieszkanie, ul. Hubala, 66,6 m², parter, dwa balkony. Tel. 693 340 828, 503 654 005

Dom 139 m², ul. Małkowskiego. Tel. 693 340 828, 503 654 005

Mieszkanie własnościowe dwupokojowe, o pow. 39,5 m², II piętro, ul. Cómików. Dwa pokoje, łazienka, kuchnia, przedpokój. Wolne od zaraz. Cena do uzgodnienia. Tel. 694 485 504

Sprzedam mieszkanie własnościowe na os. Centrum. Tel. 697 964 336

Działkę budowlaną w Sobinie, pow. 8,8 ara, media. Tel. 501 618 949

Działkę budowlaną, 11 arów, z pozwoleniami, w Sobinie. Tel. 669 370 069

Mebel, dziecięco-młodzieżowe. Cena 700 zł. Tel. 606 975 273

Dom na wsi do remontu, działka 33 ar, cena do negocjacji. Tel. 606 975 273

Działkę budowlaną w Żukowie, wszystkie media na działce plus droga dojazdowa. Tel. 667 193 457

Działkę, ogród "Barbarka", 4,5 ara, murowana, zagospodarowana altana, woda i prąd. Nr 232. Tel. 603 214 304

Sprzedam lub wynajmę mieszkanie przy ul. Ociełkowskiej, 83 m², na II piętrze, po remoncie, komfortowe i przestronne, składające się z: 3 pokoi, kuchni połączonej z 4 pokojem jako jadalnią, dużej łazienki połączonej z toaletą, garderoby, pokoju do pracy, balkonu. Do mieszkania przynależy duża piwnica. Tel. 600 313 697 lub 508 115 980

7 ha pola omego wraz ze stajnią i stodołą w Milechowie, gm. Pedał. Tel. (13) 463 55 89

Działkę budowlaną 40 ar wraz z budynkiem mieszkalnym w Sieroszowicach. Tel. (13) 463 55 89

Dom w Polkowicach, os. Staszica. Cena 409 tys. zł. Tel. 664 038 581

Dom w zabudowie szeregowej, na osiedlu Młodych, pow. 300 m², cena: 540 tys. zł. Tel. 608 589 689

Mieszkanie własnościowe 72 m², I piętro przy ul. Skalniki, po remoncie, 3 pokoje, jadalnia, kuchnia umeblovana, łazienka, balkon. Do mieszkania przynależy piwnica oraz komórka. Cena do uzgodnienia. Tel. 723 677 799, 661 431 562

Atrakcyjne działki budowlane 10 arów w Sobinie na nowym osiedlu. Cena do negocjacji. Tel. 506 852 555

PRACA

Poszukuję opiekunki do dziecka (6 miesięcy), co trzeci tydzień przez 4 dni. Praca od 17 września. Tel. 783 028 160

Pan w średnim wieku, niepijący, szuka stażu na terenie Polkowic. Tel. 781 101 507

Pan niepijący poszukuje pracy fizycznej (na budowie itp.). Zamieszkały w Przemkowie. Tel. 781 101 507

WYNAJME

Posiadam do wynajęcia mieszkanie, podwyższony standard, bezczynszowe, możliwość garażu. Tel. 504 166 459

Mam do wynajęcia kawalerkę, 28 m², od zaraz. Pokój, łazienka, przedpokój. Umieblowane, pralka, lodówka, telewizor, nowy jukares. Całość glazura i gładź. Czynsz 170 zł. Odstępne za pół roku 2.700 zł. Tel. 667 498 792, (76) 845 02 62

Mieszkanie 3-pokojowe z balkonem. Dwa pokoje umieblowane, kuchnia luksusowo wyposażona. Os. Centrum, I piętro. Tel. 783 765 286

Pokój do wynajęcia, preferowany mężczyzna. Tel. 503 715 955

Pokój do wynajęcia, kuchnia, łazienka, umieblowany, IV. Tel. 664 787 421

Mieszkanie do wynajęcia, 53m², 3 pokoje + balkon, umieblowane. Cena: 1000 zł + czynsz i opłaty. Tel. 501 177 220

Domek jednorodzinny nad jeziorem (50 m do jeziora), Lutor Mokry (120 km od Polkowic), doba od 25 zł za os. dorosłą. Tel. 665 141 703

Posiadam do wynajęcia pokój w Kolobrzegu. Cena 25 zł/doba. 10 minut do plaży. Tel. 94 351 66 53 lub 886 784 032

Poszukuję zadecznego mieszkania lub pokoju w dobrej lokalizacji. W zamian oferuję naukę języków obcych na najwyższym poziomie. Tel. 509 481 419

Posiadam do wynajęcia mieszkanie 3 pokojowe w Polkowicach przy ul. Skalniki, 53 m², ag1111@poczta.fm. Tel. 507 092 002

Mam do wynajęcia mieszkanie, pow. 44 m², III p., od końca sierpnia. Tel. 606 975 273

Wynajem mieszkań dla firm, osób prywatnych, na komunie, wesela, pow. 50 m² wraz z aneksem kuchennym, z możliwością robienia posiłków, w centrum. Wystawiam faktury VAT. Tel. 503 147 798, 508 350 710

OGŁOSZENIE

Zarząd Polkowickiego TBS Sp. z o.o. informuje, że dysponuje wolną powierzchnią pod tablicę reklamową na elewacji budynku przy ul. Moniuszki 18-22.

Zgodnie z Zarządzeniem nr 3/06 Prezesa Zarządu taryfy opłat za tablice reklamowe i informacyjne umieszczane na budynkach Spółki wynoszą:

do 1m ²	330,00 zł,
od 1m ² do 3 m ²	660,00 zł,
od 3m ² do 5m ²	990,00 zł,
od 5m ² do 10m ²	1 350,00 zł,
od 10m ² do 15m ²	1 700,00 zł,
od 15m ² do 20m ²	2 200,00 zł,
powyżej 20m ²	3 300,00 zł.

Podane ceny są cenami netto. Na stronie www.ptbs.com.pl można zapoznać się z mapką usytuowania budynku oraz rysunkiem elewacji z zaznaczoną wolną powierzchnią.

OGŁOSZENIE

Lokal usługowy do wynajęcia

Polkowickie Towarzystwo Budownictwa Społecznego ogłasza przetarg nieograniczony na dzierżawę lokalu usługowo-handlowego o pow. 36,27m² na osiedlu Centrum.

Przetarg odbędzie się w dniu 30-08-2012r. o godz.1500

Więcej informacji: www.ptbs.com.pl tel. 76-749-33-80, 76-749-33-71

OGŁOSZENIE

Aqua Hotel S.A. poszukuje inspektora budowlanego z uprawnieniami do okresowej kontroli stanu obiektu wynikającej z prawa budowlanego.

Kryteria wyboru:

- cena kontroli rocznej,
- ceny usług doradczych (np. opinie budowlane, kosztorysy inwestorskie itp.).

Zainteresowane osoby prosimy o składanie ofert w sekretariacie firmy

lub na adres sekretariat@aquahotel.pl

w terminie do 15 września 2012 roku.

Wszelkie pytania prosimy kierować na adres mailowy lub pod nr tel. 76 74 62 888.

OGŁOSZENIE

Aqua Hotel S.A. nawiąże współpracę z firmą remontową w zakresie przeprowadzania remontów bieżących na terenie hotelu.

Prosimy o składanie ofert zawierających ceny: robociznogodziny, narzutu z tytułu zysku, marży na materiały budowlane itp.

Zainteresowane firmy prosimy o składanie ofert w sekretariacie firmy lub na adres sekretariat@aquahotel.pl do 15 września 2012 roku.

Wszelkie pytania prosimy kierować na adres mailowy lub pod nr tel. 76 74 62 888.

OGŁOSZENIE

Urząd Gminy Polkowice - Wydział Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami informuje, iż na tablicy ogłoszeń - Rynek 19, wywieszono wykaz nr: nieruchomości przeznaczonych do oddania w dzierżawę: - budynek inwentarski (jaskółnik nr 2), położony w granicach działki nr 184/17 w obrębie Kaźmierzów. Informacje na temat wykazu można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami - Rynek 19, pok. 10, tel. (076) 72-46-785.

Mam do wynajęcia lokal 80 m² w Polkowicach na działalność gastronomiczno-handlową lub inną, ul. 3 maja. Tel. 502 636 620

Pokoje gościnne w Czybowie koło Kolobrzegu w atrakcyjnych cenach. <http://antiojauit.pl> Tel. 506 852 555

USŁUGI

Zaopiekuję się od września dzieckiem od 3 roku życia. Tel. 792 049 828

Masaż leczniczy, sportowy i wyszczuplający, w domu u klienta. Tel. 697 808 008

Usługi ogólnobudowlane, ocieplenie domów. Tel. 886 492 737

Przydomowe elektrownie wiatrowe, elektrownie słoneczne. Zakup, montaż, uruchomienie. Tel. 509 296 699

Usługi wodno-kanalizacyjne, centralne ogrzewanie, systemy solenne. Autoryzowany instalator. Zakup, montaż, uruchomienie. Tel. 509 296 699

Zapisy dzieci od 1 roku życia do szkoły języka angielskiego. Polkowice, ul. Kolejowa 10A. www.magkurs.pl Tel. 693 333 133

Nabór dzieci od 2 do 5 lat do angielskiego całonocnego przedszkola, Polkowice, ul. Kolejowa 22. Tel. 693 333 133

Zaopiekuję się dzieckiem w dowolnych godzinach. Tel. 76 846 65 93

Loombard, szybkie pożyczki dla każdego pod zastaw wszystkiego. Czynne codziennie, ul. Kominka 6, pawilon "Danusia", www.loombard.pl Tel. 76 819 55 82

Udzielę korepetycji z chemii, zakres gimnazjum i liceum, poziom podstawowy i rozszerzony, tania. Tel. 664 012 369

Naprawa sprzętu AGD, elektryki domowej i samochodowej. Tel. 691 346 712

Indywidualne nauczanie matematyki, zakres szkoły podstawowej, gimnazjum i liceum, przygotowanie do matury. Tel. 661 367 712

Malowanie, szpachlowanie, gładzie, panele, płytowanie. Tel. 501 945 748

Angielski, niemiecki, szwedzki. Wszystkie poziomy nauczania. Tel. 510 475 718, po 15.00

Protezy zębowe, reperacje, uszczelnienia, wykonawstwo. Małkowskiego 10. Tel. 503 654 005

Komputerowa geometria kół, ustawianie zbieżności, naprawa zawiesz. Tel. 607 377 338

Nauka gry na gitarze klasycznej, akustycznej i elektrycznej. Tel. 669 634 594

Świnoujście, pokoje do wynajęcia. 2-4 osobowe. cena do 30 zł/dobę od osoby. Tel. 502 181 502, (91) 322 34 58

Usługi komputerowe, dojazd do twojego domu! E-mail: kontakt@eveltec.pl Tel. 694 718 718

Mechanika samochodowa. Polna 1c. Tel. 607 377 338

Sezonowa wymiana opon - najtaniej w Polkowicach, ul. Polna 1c. Tel. 607 377 338

Problem z zakupem komputera? Profesjonalne doradztwo. Solidny serwis komputerów, sieci, systemów operacyjnych i oprogramowania. Tel. 601 055 842

Montaż instalacji CO, wod-kan, układów solarnych, klimatyzacji, pomp ciepła. Montaż piecy i instalacji gazowych. Tel. 504 018 097

INNE

Przyjmę sprawny telewizor nieodpłatnie (osoby bezdomne). Tel. 533 222 048

KUPON NA OGŁOSZENIA DROBNE

(maksymalnie 15 słów, tylko osoby prywatne)

Treść ogłoszenia

Data nadania

Telefon

Kino

23-26 sierpnia

17.00 MNIAM animacja, komedia, Maleszka, b.o., 78 min/12 zł
 19.00 ŁOWCY GŁÓW kryminał, thriller, Niemcy, Norwegia, od 15 lat, 98 min/12 zł

Imprezy**WYDARZENIA**

NA WYSOKICH OBCASACH - cykl warsztatów dla kobiet
 ABC Fryzury - spotkanie ze stylistką fryzur
 25 sierpnia, godz. 18.00 - Galeria "Rynek 26", wstęp wolny

GRA MIEJSKA - Odkryj swoje miastol
 "Tu i teraz"

udział w zabawie jest bezpłatny zapisy do 22 sierpnia - tel. 76 746 88 18

26 sierpnia, godz. 11.00 - zbiórka pod Polkowickim Centrum Animacji

WYSTAWY

ARCHITEKTURA I NATURA
 wystawa poplenerowa III Plenaru Malarskiego,
 odbywającego się w ramach Dni Polkowic 2012
 1-31 sierpnia - Galeria "Rynek 26", wstęp wolny

STUDIUM GŁOWY - GÓRNIK
 wystawa poplenerowa V Plenaru Rzeźbiarskiego,
 odbywającego się w ramach Dni Polkowic 2012
 1-31 sierpnia - Rynek, wstęp wolny

WYSTAWA PRACOWNI PLASTYCZNYCH POLKOWICKIEGO CENTRUM ANIMACJI

Witraż, Malarstwo Sztalugowe, Dziecięca Pracownia Plastyczna, Ceramika, Biżuteria Ceramiczna
 1-31 sierpnia - Galeria "Na Piętrze"

Galeria "Rynek 26"
 wtorek-środa: 12.00-20.00
 czwartek-niedziela: 10.00-21.00
 - stała ekspozycja prac lokalnych artystów
 - punkt informacji turystycznej
 - sprzedaż biletów na wydarzenia kulturalne
 - kawiarnia (oferuje wybór kaw i herbat, gorącą czekoladę, ciasta i desery)

Silownia
 Baseny Zewnętrzne, ul. 3 Maja
 Silownia czynna: poniedziałek-piątek, godz. 9.00-21.00, sobota, godz. 10.00-16.00
 bilet normalny 8 zł, bilet ulgowy 6 zł,
 karnet normalny 70 zł, karnet ulgowy 55 zł

Cafe Bar
 Ośrodek Kultury (ul. Skalników 4)
 poniedziałek-piątek, 13.00-21.00
 oferuje szeroki wybór kaw i herbat, grzanki, tosty, hamburgery, hot-dogi

Zdrowie

AQUAPARK Polkowice - Regionalne Centrum Rekreacyjno-Rehabilitacyjne S.A. NZOZ

Aqua Fitness - Centrum Odnowy Biologicznej, Rejestracja: tel. 746-27-11, fax. 746-27-16

e-mail: rehabilitacja@aquapark.com.pl,

www.rehabilitacja.polkowice.pl

poniedziałek - piątek - 7.00 - 21.00, sobota - 12.00 - 17.00

Jaskinia solna: poniedziałek - piątek - 7.00 - 21.00, sobota - 12.00 - 19.00

Przychodnia PCUZ - ZOZ S.A.

ul. Kominka 7, tel. 746 08 00

Poradnia Internistyczna i Pediatria

Poniedziałek - piątek 8.00 - 18.00

Sobota 8.00 - 14.00

Tel. 746 08 10, 11, 12, 28, 41, 43

Nocne i świąteczne dyżury lekarskie

Gabinet nr 32, tel. 746 08 53

Ambulatorium chirurgiczne, tel. 746 08 46

Gabinet zabiegowy

Codziennie 7.00 - 21.00, tel. 746 08 65

Laboratorium

tel. 746 08 39

poniedziałek - piątek 7.00 - 18.30,

sobota 8.00 - 14.00 (ostre dyżury)

Punkt szczepień

tel. 746 08 55

poniedziałek - piątek 7.00 - 17.00

Ośrodek pomocy psychologicznej

tel. 746 08 60

poniedziałek - piątek 8.00 - 18.00

Poradnie specjalistyczne

- informacja 746 08 12

Poradnia Medycyny Pracy

tel. 746 08 61 (badania kierowców, profilaktyczne)

Poradnia dla Kobiet

tel. 746 08 37

APTEKA "CENTRUM"

TEL. 746 08 42

GRUPA AL-ANON

spotkania otwarte: każdy poniedziałek o godz. 18

Ośrodek Pomocy Społecznej

ul. Lipowa 1 (piwnica), Polkowice

GRUPA AA REMONT

spotkania zamknięte: czwartek, pora letnia godz. 19.00, pora zimowa 18.00

spotkania otwarte: ostatni czwartek każdego miesiąca

Ośrodek Pomocy Społecznej

ul. Lipowa 1 (piwnica), Polkowice

GRUPA AA ASOCJACJA

spotkania w każdy poniedziałek o godz. 18.00, spotkania otwarte w pierwszy poniedziałek miesiąca

Dom parafialny, ul. K.B. Kominka 1, Polkowice

Szkoły językowe

Austro Consult

Kursy indywidualne, specjalistyczne, intensywne dla firm i instytucji

Język angielski, niemiecki, francuski, rosyjski oraz polski dla cudzoziemców

Profesjonalna jakość tłumaczeń ustnych i pisemnych

ul. Fabryczna 4, Polkowice

tel. 76/ 746 46 84,

http://www.austroconsult.pl
 e-mail: austroconsult@austroconsult.pl

Dołnoślaska Wyższa Szkoła Przedsiębiorczości i Techniki w Polkowicach
 ul. Skalników 6B; poniedziałek

piątek w godz. 8-16; tel. 746 53 53; 746 53 51

Język angielski, niemiecki dla początkujących i średnio zaawansowanych

Studium Języków Obcych Mr Happy

ul. Kilińskiego 6, strona internetowa: www.mrhappy.com.pl

Tel. 845-12-21

Język angielski, niemiecki, francuski, włoski, hiszpański, rosyjski.

Czynne: od poniedziałku do piątku, w godz. 12 - 19.

Babel
 Polkowice, ul. Browarna.

Język angielski, niemiecki, francuski, włoski, hiszpański, rosyjski.

Czynne: od poniedziałku do piątku - 10 - 18, wrzesień także soboty - 10 - 14, Tel. 746-24-47

Lingua Viva

ul. Kilińskiego 6, Polkowice;

tel. 845 01 90, www.linguaviva.pl

Kursy języków obcych: angielski, niemiecki i inne języki dla

dzieci, młodzieży i dorosłych

Magic School

Nauka języka angielskiego dla

dzieci w wieku od 1 do 14 lat.

adres: Kolejowa 10A

Tel. 693 333 133,

www.magicsschool.pl

Globe

Przygotowanie do matury, egzaminu

gimnazjalnego, FCE, CAE,

tel.: 605479852 ; 505539674

adres: Skalników 6b (obok biblioteki) Polkowice

wejście od parkingu przy DWSPIT

http://www.globe.polkowice.pl

Aqua Hotel

Recepcja: tel. 746-27-00,

fax: 746-28-00

e-mail: recepcja@aquahotel.pl

www.aquahotel.pl

Hotele

Hotel Polkowice

ul. Hubala 24, tel. 76 847 05 56-59

Cmentarze

Cmentarz Komunalny

ul. Spokojna 1.

Tel. (076) 845 63 25 - czynny całą dobę

Taxi

TAXI - TELEFONY

604 302 624, 609 714 591,

605 115 249, 602 516 307, 601 271

369, 600 244 687, 609 178 014, 609

207 855,

604 589 546

(POSTÓJ TAXI)

(076) 847 41 00

Apteki

Lista dyżurów aptek jest dostępna

na stronie internetowej:

http://www.powiatpolkowicki.pl

w zakładce Apteki.

OGŁOSZENIE

Wydział Inicjatyw Gospodarczych i Rynku Pracy

zaprasza wszystkich przedsiębiorców

prowadzących działalność gospodarczą na terenie gminy Polkowice, do zamieszczenia informacji na temat swoich firm w powszechnie dostępnej internetowej Bazie Firm.

Zadaniem Bazy jest ułatwienie wszystkim zainteresowanym szybkiego odnalezienia konkretnej firmy, nawiązania z nią kontaktu, podjęcia współpracy oraz wymiany doświadczeń. Stanowi ona również formę promocji dla polkowickich przedsiębiorców i jest jednym z instrumentów stosowanych przez gminę Polkowice w celu wspierania małej i średniej przedsiębiorczości. Wpis do Bazy jest bezpłatny, a polega

na wypełnieniu specjalnie przygotowanej ankiety, na podstawie której zamieszcza się informacje o danym podmiocie gospodarczym. Ankiety można pobrać

w Urzędzie Gminy

Polkowice w Wydziale Inicjatyw Gospodarczych i Rynku Pracy w pok. 206.

Baza Firm dostępna jest na stronie internetowej pod adresem www.polkowice.pl

OGŁOSZENIE

"Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych informuje, że nastąpiła zmiana siedziby:

Najbliższe posiedzenia Komisji odbywają się w Ośrodku Pomocy Społecznej w Polkowicach ul. Lipowa 1 w pokoju nr 103 (I piętro),

w dniach:

3,4,5 września, 1,2,3 października, 5,6,7 listopada, 3,4,5 grudnia 2012 r.

w godz. 16.00 do 17.00

Korespondencję należy kierować na adres: 59-100 Polkowice, ul. Rynek 1".

OGŁOSZENIE

Wydział Inicjatyw Gospodarczych i Rynku Pracy Urzędu Gminy Polkowice

zaprasza wszystkie osoby bezrobotne z terenu Gminy Polkowice do dokonania wpisu do Gminnej Bazy Danych Osób Bezrobotnych.

Wpis do Bazy jest bezpłatny i odbywa się poprzez wypełnienie ankiety

adresowanej do wszystkich zainteresowanych osób zarejestrowanych jako osoby bezrobotne w Powiatowym Urzędzie Pracy w Polkowicach, będących jednocześnie mieszkańcami Gminy Polkowice.

Osoby figurujące w Bazie mogą liczyć na pomoc w znalezieniu pracy.

Dane zawarte w ankiecie będą wykorzystywane w celu przedstawienia propozycji zatrudnienia inwestorom lokującym swoje przedsiębiorstwa na terenie

Gminy Polkowice.

Informacje na temat wpisu do Bazy oraz ankietę można uzyskać w Wydziale Inicjatyw Gospodarczych i Rynku Pracy (pok.206), tel. 076 847-41-53

OGŁOSZENIE

Urząd Gminy Polkowice - Wydział Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami informuje, iż na tablicy ogłoszeń - Rynek 19, wywieszono wykazy dotyczące:

- wydzierżawienia części działki o nr geod. 973 o pow. 40 m2, położonej w Polkowicach przy ul. Baczyńskiego - w celu poprawy warunków zagospodarowania własnej działki,

- wydzierżawienia na rzecz dotychczasowego dzierżawcy części działki o nr geod.

324/13 o pow. 298 m2, położonej we wsi Guzice - w celu poprawy warunków

zagospodarowania własnej nieruchomości,

- wydzierżawienia części działek o nr geod. 253/1 i 751/1, położonych w Polkowicach

przy ul. Kolejowej 25 - z przeznaczeniem na parkowanie samochodu służbowego

Straży Miejskiej.

Informacje na temat wykazów można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami - Rynek 19 (pok. 10), tel. 076 72-46-782, 076 72-46-781.

» PROGRAM TELEWIZJI POLKOWICE

Poniedziałek - Czwartek

Całodobowa emisja programu lokalnego

19.15 - program lokalny TV Polkowice

19.25 - lokalne wiadomości sportowe

19.30 - program wspólny telewizji lokalnych sieci TV Vectra

20.00 - 20.05 - blok planszowo - informacyjny

Emisja programu powtarzana jest co godzinę w systemie dobowym. Codziennie przedstawiane są nowe propozycje programu lokalnego i sieci TV Vectra

Środa

Gość w studio - tuż po informacjach lokalnych - wywiady ze znanymi i interesującymi osobami w Polkowicach.

Piątek

18.30 - Twoje Miasto Polkowice

18.55 - blok planszowo - informacyjny

19.15 - program Bez Montażu

Sobota - Niedziela

Program Bez Montażu - przedstawiane są najważniejsze wydarzenia minionego tygodnia w Polkowicach. Powtórki co godzinę w systemie dobowym.

Wszystkie programy telewizji można obejrzeć na bieżąco w internecie na stronie www.tv.polkowice.pl

Biuro Reklam i Ogłoszeń TV Polkowice, ul. K.B. Kominka 6

tel. 076 845 46 57

Do trzech razy sztuka

Podopieczni Adama Buczka wywalczyli pierwsze punkty w tegorocznych rozgrywkach o mistrzostwo II ligi zachodniej. W spotkaniu z MKS Oława polkowiczanie po bramkach Szymona Skrzypczaka, Adriana Krysiana i Mateusza Szczepaniaka sięgnęli po upragnione zwycięstwo.

Do tego spotkania czarno-zieloni przystąpili bardzo zdeterminowani. Po ostatnich, nieudanych ligowych potyczkach z beniaminkami II ligi polkowiczanie w pełni zrehabilitowali się swoim kibicom. W poprzednich meczach mimo ambitnej gry naszego, młodego zespołu, z kompletu punktów cieszyli się wyłącznie goście. Pojedynki z Rozwojem Katowice i Lechem Rypin zakończyły się takimi samymi wynikami: 1:2 dla rywali. Mecz mistrzowski z MKS Oława był dla naszego zespołu już trzecim z rzędu spotkaniem z beniaminkiem ligi. Sobotnie spotkanie rozpoczęło się idealnie dla czarno-zielonych. Piłkarze KS Polkowice już w 7. minucie wyszli na prowadzenie. Autorem pierwszego trafienia był Szymon Skrzypczak, który pre-

czyzyjnym strzałem pokonał bramkarza gospodarzy. Po niespełna dziesięciu minutach polkowiczanie zdobyli drugiego gola, a na listę strzelców wpisał się Adrian Krysian. W 27. minucie meczu arbiter dopatrzył się przewinienia w polu bramkowym KS Polkowice i podyktował rzut karny dla MKS Oława. Jedenastkę na gola pewnie zamienił Jakub Kalinowski. Po zmianie stron oba zespoły konstruowały groźne akcje, po których powinny paść bramki. Dopiero w 90. minucie polkowiczanie ustalili wynik meczu. Po indywidualnej akcji, pięknym strzałem popisał się Mateusz Szczepaniak, po którym pozbawił jakiegokolwiek szans do obrony bramkarza gospodarzy. Ostatecznie spotkanie zakończyło się zwycięstwem 3:1 dla KS Polko-



wice. Swojego zadowolenia z postawy zespołu nie krył po meczu Adam Buczek, szkoleniowiec KS Polkowice - Zagraliśmy bardzo ambitnie i konsekwentnie. W tym meczu cechowała nas duża skuteczność. W poprzednich spotkaniach brakowało nam wykończenia. Pierwsze punkty cieszą i myślami jesteśmy już przy kolejnym spotkaniu z Calisią Kalisz - mówił nam tuż po meczu Adam Buczek, trener KS Polkowice. Najbliższy mecz z udziałem KS Polkowice zostanie rozegrany już w najbliższą sobotę. Spotkanie pomiędzy KS Polkowice a Calisią Kalisz odbędzie się 25.08.2012 r. o godzinie 17 na stadionie przy ul. Kopalnianej.

Serdecznie zapraszamy wszystkich kibiców do przyścia na stadion. Nasz młody zespół potrzebuje wsparcia. Ostatni mecz pokazał, że drużyna KS Polkowice walczy i chce wygrać. Emocji sportowych nie zabraknie - mówi Jan Wierzbicki, rzecznik prasowy KS Polkowice.

Paweł Gref

Z GŁĘBOKIM ŻALEM PRZYJĄŁEM WIADOMOŚĆ O ŚMIERCI SERDECZNEGO KOLEGI EDWARDA MARGANA. POGRAŻONEJ RODZINIE W SMUTKU WYRAZI NAJSZCZERSZEGO WSPÓŁCZUCIA SKŁADA PIOTR WÓJCİK, KIEROWNIK I ZESPOŁU KS POLKOWICE.

KS Polkowice: Primel - Fryzowicz, Darda, Wacławczyk, Śliwiński (46' Szuszkiewicz P.), Krysian, Famulski (77' Szuszkiewicz M.), Soltyński (75' Torczyk), Bryła, Szczepaniak, Skrzypczak.

Rozmowa z Krzysztofem Wadasem, trenerem koordynatorem grup młodzieżowych KS Polkowice

Coraz więcej dzieci chce uprawiać piłkę nożną

- KS Polkowice znany jest w Polsce nie tylko dzięki pierwszemu zespołowi, ale również z bardzo dobrego szkolenia młodzieży. Ile dzieci i młodzieży trenuje w klubie?

- Stale zauważamy tendencję wzrostową. Coraz więcej dzieci chce trenować piłkę nożną. Obecnie w treningach uczestniczy blisko trzystu młodych adeptów futbolu. Zajęcia odbywają się w dwunastu grupach i profesjonalnej szkółce bramkarskiej, którą prowadzi były bramkarz, a obecnie trener bramkarzy pierwszego zespołu - Krzysztof Osiński. W KS Polkowice każde dziecko ma szansę spróbować swoich sił w piłce nożnej. W związku ze stale rosnącym zainteresowaniem, tworzymy nowe grupy naborowe, w których na zajęcia od 1 września mogą uczęszczać nawet przedszkolaki.

- W zeszłym sezonie trzy grupy młodzieżowe awansowały do elitarnych rozgrywek - Ligi Dolnośląskiej. Jak oceniasz ich szanse w nadchodzącym sezonie?

- Od nowego sezonu w Dolnośląskiej Lidze będą nas reprezentowały trzy zespoły: juniorzy młodszy (rocznik 96'), których trenerem jest Hubert Urbański, trampkarze (rocznik 98') prowadzeni przez Jacka Masiczaka i drużyna młodzików (rocznik 2000') pod okiem trenera Konrada Janczaka. To będzie trudny sezon, ponieważ w rozgrywkach będą rywalizować zespoły z

największych ośrodków szkoleniowych młodzieży na Dolnym Śląsku. Jesteśmy bardzo zadowoleni, że dane nam będzie walczyć o punkty wśród najlepszych. Wierzę, że sobie poradzimy. Nasze drużyny są prowadzone przez wykwalifikowanych szkoleniowców. Bierzymy udział w wielu turniejach na terenie Polski i za granicą. Rozgrywane mecze kontrolne z najlepszymi zespołami w kraju. Podczas ostatniego obozu przygotowawczego w Kamieniu nasza młodzież zmierzyła się ze swoimi rówieśnikami z Górnika Zabrze, Ruchu Radzionków czy Piasta Gliwice. Większość z tych meczów wygrał.

- Od tego sezonu pierwszy zespół KS Polkowice składa się wyłącznie z młodych zawodników. Drużyna Adama Buczka jest najmłodsza w lidze. Czy tak młodzi chłopcy są w stanie rywalizować ze starszymi, często silniejszymi fizycznie zawodnikami?

- Stale dążymy do tego, by nasz klub coraz lepiej funkcjonował. Na zachodzie od lat szansę do gry dostaje młodzież. Wayne Rooney zadebiutował w lidze angielskiej mając zaledwie 17 lat. Młodzi i perspektywiczni zawodnicy powinni jak najwięcej grać i zdobywać niezbędne doświadczenie. W zeszłym sezonie, w wyższej klasie rozgrywkowej nasi wychowankowie zaprezentowali się bardzo dobrze. Ostatnia decyzja Rady Miejskiej w sprawie finansowa-

nia pierwszego zespołu, otworzyła furtkę polkowickiej młodzieży do profesjonalnego futbolu. Teraz będą mieli jeszcze większą motywację do gry. Wcześniej sprowadzano piłkarzy, którzy automatycznie zajmowali miejsce, w którym mógłby się znaleźć jakiś wychowanek. Nie byłoby to możliwe gdyby nie wielkie zaangażowanie Burmistrza Wiesława Wabika, Przewodniczącego Rady Miejskiej Emiliana Stańczyszyna i całej Rady, za co chciałbym im w imieniu klubu serdecznie podziękować.

- O jakie cele będzie rywalizować polkowicka młodzież w sezonie 2012/2013 r.?

- Chcielibyśmy, aby te cele były jak najwyższe. Zeszły sezon był dla nas bardzo pracowity. Nasza młodzież oprócz meczów ligowych rozegrała wiele gier kontrolnych. Juniorzy starsi prowadzeni przez trenera Waldemara Jedynaka zmierzyli się z najlepszymi zespołami w kraju w ich kategorii wiekowej - Ruchem Chorzów, Górnikiem Zabrze, Wartą Poznań czy Wisłą Kraków. To były dla nas bardzo cenne doświadczenia. Jednakże ich największym sukcesem było zwycięstwo w Międzynarodowym Turnieju w Mikulowicach. W minionych rozgrywkach naszym juniorom starszym zabrakło zaledwie trzech punktów by awansować do Ligi Dolnośląskiej Juniorów. Warte podkreślenia jest to, że zgłoszo-



no ich do rozgrywek z zawodnikami o trzy lata starszymi. Dwa lata temu w pełni zdominowali ligę i chcieli sobie podnieść poprzeczkę. W tym sezonie jestem przekonany, że będą się liczyć w walce o pierwsze miejsce. Od pozostałych zespołów oczekujemy jak najwyższych miejsc w tabeli. Mamy również wyznaczone cele poza boiskowe.

- Czy możesz zdradzić jakie? Polkowice są małym miastem, ale wspólnym wysiłkiem dążymy do tego by KS Polkowice stał się tzw. kuźnią talentów. Chcemy, aby jak najwięcej młodych polkowiczanki prowadziło aktywny tryb życia. Dzięki przychylności Doroty Grych, dyrektorki Gimnazjum nr 2 w Polkowicach utworzyliśmy klasę o profilu piłki nożnej. Jesteśmy również

po rozmowach z Jadwigą Lisiecką, dyrektorem Szkoły Podstawowej nr 2. Wszystko wskazuje na to, że od przyszłego roku uczniowie tamtejszej placówki również będą mogli uczęszczać do klasy piłkarskiej. Nawigujemy także kontakty z klubami zagranicznymi, z którymi w przyszłości pragniemy współpracować. Jednym z takich klubów jest Eagles Londyn, w którym grają dzieci Polaków na emigracji. Podczas ostatniego zgrupowania w Dzierżoniowie zaprosili nas i drużyna KS Polkowice z rocznika 2001 rozegrała z nimi towarzyski mecz. Jestem przekonany, że o polkowickiej młodzieży jeszcze nie raz usłyszy piłkarski świat.

Rozmawiał: Paweł Gref

OGŁOSZENIE

Burmistrz Polkowice ogłasza przetarg ustny ograniczony do mieszkańców Gminy Polkowice na sprzedaż drewna opałowego, pozyskanego w ramach prac pielęgnacyjnych (sortyment S4, w ok. 70% drewno gatunek - dąb i 30% olcha i pozostałe liściaste) stanowiącego własność Gminy Polkowice w miejscowości Guzice (Płaskownia Guzice)

Określenie miejsca odbioru drewna: miejscowość Nr działki (obręb)	Przedmiot przetargu - ilość stosów i gatunki drewna	Cena wywoławcza za 1 m3 w zł netto	Minimalne postąpienie
Firma BRESSO Jan Bresso, Płaskownia Guzice	40 m3 S4	125 zł	2 zł za 1 m3 (drewno średniowymiarowe)

Przetarg odbędzie się w dniu 30.08.2012 r. o godz. 12.00 w Urzędzie Gminy Polkowice ul. Rynek 17-18 (piwnica), nr 11 - sala konferencyjna.

1. Termin oględzin przedmiotu przetargu: 29.08.2012 r. Płaskownia Guzice w miejscowości Guzice w godz. 1000-1100
 2. Do przetargu mogą przystąpić osoby zamieszkałe na terenie Gminy Polkowice.
 3. Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest: przedłożenie do wglądu dowodu tożsamości, potwierdzającego zamieszkanie na terenie Gminy Polkowice
 4. Informacja o wadium - nie dotyczy
 5. Drewno będzie sprzedawane luzem.
 6. Sortymentacja drewna nie podlega podważeniu, kupujący podczas oględzin zapoznał się z przedmiotem umowy.
 7. Drewno zostanie sprzedane osobom fizycznym, które zaoferują najwyższą cenę netto.
 8. Przetarg uważa się za zakończony wynikiem negatywnym, jeżeli żaden z uczestników przetargu nie zaoferuje postąpienia ponad cenę wywoławczą.
 9. Z przeprowadzonego przetargu sporządzony zostanie protokół, na podstawie którego dokonana zostanie sprzedaż drewna.
 10. Osoby, które wygrały przetarg, zobowiązane są zgłosić się po odbiór faktury i dokonania wpłaty na rachunek dochodów gminy Polkowice oraz podpisać protokół zdawczo-odbiorczego drewna w terminie do 7 dni licząc od daty przeprowadzenia przetargu.
 11. Odbiór drewna przez kupującego na terenie, Płaskownia Guzice w miejscowości Guzice.
- Uwagi:
- * do wycycylowanej ceny netto na 1 m3 drewna doliczony zostanie podatek VAT w wysokości: - 8 % do sortymentów S4
- Dodatkowych informacji udziela Wydział Inwestycji i Remontów Urzędu Gminy Polkowice ul. Rynek 17-18, pok. 5, tel. 076 724-97-06.
- Burmistrz Polkowice zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

Mistrzostwa Polkowice w zawodach MTB



na dystansie Mini – 33 km

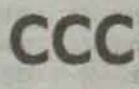
8 września 2012, godz. 13.00

Polkowice – ul. Spokojna – Ścieżka Zdrowia

- Program:
- 11.00-12.30 – zapisy i wydawanie numerów startowych,
 - 12.50 – odprawa techniczna,
 - 13.00 – start wspólny,
 - 14.30 – ceremonia wręczenia nagród.

Program może ulec zmianie ± 30 min.

Organizatorzy:



Patronat medialny:

Patronat Honorowy:

Wiesław Wabik
Burmistrz Polkowice

Marek Trams
Starosta Powiatu Polkowickiego

Dwa mecze, dwa zwycięstwa

Piłkarze KS II Polkowice udanie zainaugurowali rozgrywki Ligi Okręgowej Seniorów. Podopieczni Grzegorza Karmelity w dwóch meczach wywalczyli komplet punktów i zajmują drugie miejsce w ligowej tabeli.

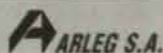
Pierwszy mecz polkowiczanie rozegrali w Przemkowie. Spotkanie z tamtejszym Arkonem mogło się naprawdę podobać kibicom. Publiczność zgromadzona na stadionie zobaczyła aż siedem bramek. W pierwszej połowie polkowiczanie zdominowali zespół beniaminka Ligi Okręgowej Seniorów i swoją przewagę przypieczętowali dwoma trafieniami. Po zmianie stron gospodarze postawili wszystko na jedną kartę i ruszyli do odrabiania strat. Walka o ligowe punkty toczyła się do ostatniej minuty meczu. Ostatecznie spotkanie pomiędzy tymi zespołami zakończyło się 4:3 dla KS Polkowice. - Zagraliśmy naprawdę dobre spotkanie. W pierwszej połowie zdecydowanie przeważaliśmy na boisku i zasłużenie schodziliśmy do szatni z dwubramkową przewagą. Przestrzegalem moich zawodników, że Arkon po zmianie stron zaatakuje i będzie walczył o korzystny rezultat. Nie myliłem się. Na szczęście dołożyliśmy kolejne dwa gole i z kompletem punktów wróciliśmy do Pol-

kowice. Cieszymy się z trzech oczek i szykujemy się już do kolejnego meczu - powiedział nam tuż po meczu Grzegorz Karmelita, trener KS II Polkowice.

Po tygodniu w upalne popołudnie polkowiczanie pokonali aż 4:0 Spartę Grębocice. Tego dnia termometry w Polkowicach wskazywały trzydzieści cztery stopnie w cieniu. Niesprzyjająca aura nie przeszkodziła naszej drużynie w strzeleniu czterech goli i w sięgnięciu po kolejny komplet punktów w tegorocznych rozgrywkach Ligi Okręgowej Seniorów. Pierwszy gol dla KS Polkowice padł po stałym fragmencie gry. Po dośrodkowaniu z rzutu różnego, najwyżej w polu karnym wyskoczył Marcin Martynowicz, który precyzyjnym strzałem głową pokonał bramkarza gości. Po zmianie stron polkowiczanie dołożyli jeszcze trzy bramki. Ponownie brylował Marcin Martynowicz, który w tej części meczu dwukrotnie wpisał się na listę strzelców. Swoje trafienie odnotował również Mariusz Szuszkiewicz,

który strzałem z ostrego kąta zdobył gola dla naszych rezerw. Ostatecznie spotkanie pomiędzy tymi zespołami zakończyło się zwycięstwem 4:0 dla podopiecznych Grzegorza Karmelity. - W tym meczu zespół realizował założenia taktyczne. Gratuluję zwycięstwa swoim piłkarzom i jednocześnie chciałbym im podziękować za ambitną grę w tak wielkim upale. Do tego pojedynku byliśmy lepiej przygotowani pod względem fizycznym. Wykazaliśmy się również dużą skutecznością. Mogliśmy strzelić więcej bramek, ale w niektórych sytuacjach zabrakło nam piłkarskiego szczęścia. Cieszymy się z kolejnych trzech punktów. Mamy nadzieję, że nasza zwycięska passa będzie trwała jak najdłużej - mówi Grzegorz Karmelita, trener KS II Polkowice. W następnym meczu polkowiczanie jadą do Kotli, gdzie zmierzą się z miejscowym Zrywem. Spotkanie pomiędzy tymi zespołami zostanie rozegrane w ramach 3. kolejki Ligi Okręgowej Seniorów.

Paweł Greń



AGENCJA ROZWOJU REGIONALNEGO

W ramach współpracy Urzędu Gminy Polkowice z Agencją Rozwoju Regionalnego „ARLEG” S.A. w Legnicy, oddział w Głogowie uruchomiono w Urzędzie Gminy cykliczne dyżury konsultantów Agencji świadczących usługi informacyjne w ramach Punktu Konsultacyjnego Krajowego Systemu Usług i Punktu Informacyjnego Funduszy Europejskich.

Punkt Konsultacyjny KSU – dyżury dla przedsiębiorców i osób zamierzających rozpocząć działalność gospodarczą.

Harmonogram dyżurów:

4 września 2012 r., 2 października 2012 r., 6 listopada 2012 r., 4 grudnia 2012 r.

w godz. 10.00-14.00

Zakres usług informacyjnych obejmował będzie m.in.:

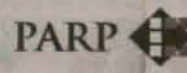
- administracyjno-prawne aspekty zakładania, prowadzenia i zamykania działalności gospodarczej; zatrudnianie cudzoziemców; świadczenie usług na odległość, w tym elektronicznych; prawo ochrony konkurencji; społeczna odpowiedzialność biznesu (CSR); ochronę własności intelektualnej; systemy jakości ISO 9001 i HACCP; rozwój zasobów ludzkich; wykorzystywanie technologii informacyjnych; ochronę interesów klientów, konsumentów (wykorzystanie BIK, baz ZBP); możliwości uzyskania finansowania działalności z różnych źródeł;
- wymogi ochrony środowiska w działalności przedsiębiorstw; prawo zamówień publicznych; zakres korzystania z bazy CEIDG, platformy ePUAP, podpisu elektronicznego, profilu zaufanego ePUAP; podstawowe informacje nt. usług specjalistycznych KSU; inne, stwierdzone w trakcie diagnozy.

Wszystkich zainteresowanych zapraszamy do Urzędu Gminy Polkowice, ul. Rynek 1, pok. 203

(tel. kontaktowy 76 724 – 97 – 17).



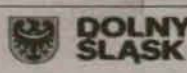
KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ SPOŁECZNY



PUNKT INFORMACYJNY
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ ROZWOJU REGIONALNEGO

Projekt jest współfinansowany ze środków Unii Europejskiej - Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego oraz Budżetu Państwa w ramach Programu Operacyjnego Pomoc Techniczna 2007-2013 z udziałem środków Samorządu Województwa Dolnośląskiego w porozumieniu z Ministerstwem Rozwoju Regionalnego

Punkt Informacyjny Funduszy Europejskich – Mobilny Punkt Informacji - dyżury dla przedsiębiorców i osób zamierzających rozpocząć działalność gospodarczą, jednostek samorządów terytorialnych, instytucji kultury, jednostek oświaty, ZOZ-ów i innych.

Harmonogram dyżurów:

18 września 2012 r., 23 października 2012 r., 20 listopada 2012 r.,

18 grudnia 2012 r. w godz. 10.00-14.00

Zakres usług informacyjnych obejmował będzie m.in.:

- diagnozowanie potrzeb odbiorcy usługi oraz udzielanie profesjonalnej i rzetelnej informacji dotyczącej możliwości, zakresu i zasad pozyskiwania dofinansowania z Funduszy Europejskich 2007-2013,
- kierowanie odbiorców usługi (beneficjentów i potencjalnych beneficjentów) do instytucji udzielających specjalistycznej informacji o Programach służących wdrażaniu Narodowej Strategii Spójności oraz Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich 2007-2013 i Programu Operacyjnego Zrównoważony Rozwój Sektora Rybołówstwa i Nadbrzeżnych Obszarów Rybackich,
- pomoc przy rozliczaniu wniosków o płatność.

Wszystkich zainteresowanych zapraszamy do Urzędu Gminy Polkowice, ul. Rynek 1, pok. 203

(tel. kontaktowy 76 724 – 97 – 17).

Udany występ Dawidowicz w Londynie

Zawodniczka naszej zawodowej grupy CCC Polkowice zajęła siódme miejsce w olimpijskim wyścigu cross-country.

- To mój największy sukces w życiu.

Jestem szczęśliwa - mówi nam Ola.

Dawidowicz nie była faworytką olimpijskich zmagani. Trener Polki Marek Galiński mówił, że zadowolił go miejsce w pierwszej dziesiątce, bo Ola to zawodniczka młoda, perspektywiczna i najlepsze chwile kariery ma jeszcze przed sobą.

Sobotni (11. bm.) wyścig nie zaczął się dla naszej kolarzki górskiej najlepiej.

- Balam się startu, bo stałam dopiero w trzecim rzędzie. Na pierwszym technicznym zjeździe upadek zaliczyła doświadczona Gunn-Rita Dahle Flesja z Norwegii. Niestety upadek nie ominął także mnie, zaliczyłam go na kolejnym zjeździe. Przez to spadłam na 17. miejsce. Szybko się jednak pozbierałam i starałam się gonić rywalki. Pedalowałam tyle, ile miałam sił w nogach licząc na to, że w miarę szybko nadrobię straty - relacjonuje Ola.

Już na pierwszym z sześciu okrążeń Ola wyprzedziła pięć zawodniczek i awansowała na 12. miejsce. Co więcej, nadal przesuwała się w górę stawki. W pewnym momencie Polka jechała na szóstej pozycji, ale ostatecznie przyjechała na miejscu siódmym, bo dała się jeszcze wyprzedzić Alexandrze Engen ze Szwecji. Mimo wszystko występ Oli trzeba uznać za sukces, tym bardziej, jeśli weźmiemy pod uwagę kompromitujące "popisy" naszych kolarzy szosowych podczas Igrzysk Olimpijskich w Londynie.

- Mam na koncie tytuł mistrzyni świata juniorek, ale to jest nieporównywalne, bo jednak w grupie młodzieżowej ściga się trochę inaczej. Bardzo cenię sobie ten tytuł, ale siódme miejsce w Londynie to zdecydowanie mój największy sukces w karierze. Przyznam jednak szczerze, że pewien niedo-



Ola Dawidowicz zajęła siódme miejsce na Igrzyskach Olimpijskich w Londynie, to póki co jej największy sukces w karierze.

synt pozostaje, bo gdyby nie upadek na jednym ze zjazdów już na początku, to mogłam uzyskać lepszy wynik. Szkoda, że wyścig nie miał jeszcze jednego okrążenia - mówi Dawidowicz.

Drużyna z reprezentantek Polski, Paula Gorycka uplasowała się ostatecznie na 22. miejscu.

Mistrzynią olimpijską, po fantastycznej jeździe została Francuzka Julie Bresset, która od trzeciego okrążenia jechała samotnie powiększając przewagę

nad resztą stawki. Ostatecznie 23-letnia reprezentantka Francji okazała się o minutę i 2 sekundy lepsza od Niemki Sabine Spitz. Jako trzecia linię mety minęła Amerykanka Georgia Gould.

Konrad Kaptur

Bardzo udany weekend Janiszewskiego

Sylwester Janiszewski - kolarz naszej grupy CCC Polsat Polkowice zwyciężył w 14. edycji Memoriału Henryka Łasaka, który tradycyjnie odbył się w Suchej Beskidzkiej. To było w sobotę (11 sierpnia). Następnego dnia ten sam zawodnik triumfował w Wyścigu o Puchar Uzdrowisk Karpackich.



Na starcie Memoriału im Łasaka zaliczanego do cyklu BGŻ Pro Liga stanęło 117 kolarzy ze wszystkich krajowych grup zawodowych. Nie zabrakło także cyklistów spoza granic Polski. Zawodnicy rywalizowali na rundach wiodących wokół Suchej Beskidzkiej. W sobotę (11. bm.) przyszło im zmagać się nie tylko z własnymi słabościami i rywalami, ale także niezwykle trudnymi warunkami atmosferycznymi. Niemal przez cały wyścig padał rzęsy deszcz znacznie utrudniający jazdę. Nic dziwnego, że od samego początku podejmowano liczne próby rozerwania peletonu. Jednym z pierwszych uciekinierów był prowadzący w klasyfikacji generalnej BGŻ Pro Ligi kolarz naszej grupy Marek Rutkiewicz. Niestety ani jemu, ani kilku innym śmiałkom nie udało się odebrać od peletonu na dłużej niż kilka chwil. Rękę na pulsie trzymała grupa BGŻ, z wiceliderem Pro Ligi Mateuszem Witeckim na czele. Zależało jej przede wszystkim na tym, aby nie dopuścić do odjazdu Rutkiewicza. Stąd też każda próba ataku lidera spotykała się z natychmiastową reakcją ze strony peletonu. Dopiero po przejechaniu 100 kilometrów z zasadniczej grupy odjechało ośmiu kolarzy, którzy wypracowali przewagę wynoszącą blisko

dwie minuty. W tym gronie znaleźli się Jure Biatenc (Sava), Tomasz Klendyś i Dariusz Batek (CCC Polsat Polkowice), Tomasz Buchacek (PSK Whirpool Author), Marcin Urbanowski (Bolmet Trek Legnica), Piotr Kirpsza (BDC MarcPol Team), Łukasz Bodnar (Bank BGŻ Team) i Jacob Fiedler (Team NSP Ghost). Wydawało się, że ta grupka dojedzie do mety i rozstrzygnie pomiędzy sobą losy wygranej. Doskonale spisali się cykliści w pomarańczowych trykotach. Łukasz Owsian wraz z Rutkiewiczem rozprawdzili sprintera Sylwestra Janiszewskiego, który jako pierwszy minął linię mety. Następnego dnia po triumfie w Suchej Beskidzkiej kolarze udali się Rymanowej Zdroju, skąd startował Wyścig o Puchar Uzdrowisk Karpackich. Tym razem trasa wiodła przez Iwonice, Kopytów, Duklę, Jedlicze. Kończyła się w Iwonicy Zdroju. W sumie cykliści mieli do pokonania 148 kilometrów po trudnym, górskim terenie. Od samego początku organizowano różnego rodzaju

ju akcje mające na celu rozerwanie peletonu. Ten jednak jechał czujnie i pozwalał jedynie na kontrolowane harce. Ostatecznie kwestia zwycięstwa zdecydowała się na finiszu. Tutaj, po raz kolejny doskonałą pracę wykonali kolarze w pomarańczowych koszulkach, którzy rozprawdzili swojego sprintera - Sylwestra Janiszewskiego. Bezpośrednio przed finiszem rozprawdzaniem Janiszewskiego zajął się Marek Rutkiewicz. Zrobił to na tyle skutecznie, że nasz sprinter zaliczył drugie finiszowe zwycięstwo w ciągu dwóch dni.

- To był dla mnie bardzo dobry weekend. Po zwycięstwie w Memoriale Łasaka, nie spodziewałem się, że dzisiaj będę walczył o zwycięstwo w Pucharze Uzdrowisk. Kiedy jednak udało się przejechać górki, pomyślałem, że jak dojedzie peleton będę finiszował. Bardzo pomogła mi cała ekipa, która na ostatnich kilometrach "przeciągnęła" mnie na czoło peletonu. Szczególne podziękowania dla "Rutka" który rozprawdzał mnie na finisz. Wykorzystałem również "robotę" ekipy NSP, która rozprawdzała Radochłę i na ostatnich metrach wystawił mi koło. Bardzo się cieszę z tego dubletu - powiedział Sylwester Janiszewski.

Konrad Kaptur

Augustyniak wygrywa Grand Prix Wheeler Triathlon Tour MTB

Zawodnik polkowickiego Pletwała nie miał sobie równych i zwyciężył pewnie w prestiżowym cyklu. Krzysztof okazał się najlepszy w dwóch spośród trzech zawodów zaliczanych do klasyfikacji łącznej.

Na cykl Grand Prix Wheeler Triathlon Tour MTB składają się wyniki osiągnięte w trzech startach. Pierwsze zawody zostały rozegrane 17 czerwca w Płocku. Tam triathlonista polkowickiego Pletwała zajął drugą lokatę, co dało mu 67 punktów. W Kozienicach, gdzie uczestnicy cyklu spotkali się 5 sierpnia, Augustyniak był już bezkonkurencyjny, dzięki czemu wzbogacił swój dorobek o 75 punktów i objął prowadzenie w całym cyklu. Po dwóch zawodach polkowiczanie miał na koncie 142 punkty, a drugi Dariusz Kowalski 117. W Ostrzycy, gdzie triathloniści spotkali się po raz ostatni, za zwycięstwo można było otrzymać 100 punktów. Drugie miejsce było premiowane 90 punktami, a trzecie 80.

- Wiedziałem, że mam naprawdę duże szanse na to, by wygrać cały cykl. Dlatego przygotowałem się solidnie do tego startu. Początek nieestety nie był dla mnie najlepszy, bo straciłem do Darka Kowalskiego 50 sekund. Nie robiłem jednak z tego tragedii, bo pływanie jest moją najsłabszą konkurencją. Strata nie była na tyle duża, abym obawiał się o to, że nie dam rady jej odrobić na rowerze i na biegu - reagonuje polkowiczanie.

Po 750 - metrowym pływaniu zawodnik Pletwała zajmował trzecie miejsce. Na szczę-

ście na 30-kilometrowej trasie rowerowej dość szybko odrobił straty i wysunął się na prowadzenie.

- Na rowerze wykręciłem zdecydowanie lepszy czas od moich głównych rywali - Darka Kowalskiego oraz Marcina Łapickiego. Blisko trzy i pół minuty lepszy wynik dawał mi komfort kontroli podczas ostatniej z konkurencji - biegu na 10 kilometrów - opowiada polkowicki triathlonista.

Także w ostatniej z triathlonowych konkurencji Krzysztof okazał się bezkonkurencyjny. Trasę pokonał blisko dwie minuty szybciej od drugiego Kowalskiego i ostatecznie na mecie pojawił się ponad cztery minuty przed rywalem. Tym samym Augustyniak dopisał do swojego dorobku w Grand Prix Wheeler Triathlon Tour MTB kolejne 100 punktów i nie miał sobie równych w klasyfikacji łącznej. Polkowiczanie zgromadził 242 punkty, czyli o 35 "oczek" więcej niż drugi w klasyfikacji łącznej Kowalski.

- Jestem bardzo szczęśliwy. To mój kolejny sukces. W tym sezonie wygrałem mistrzostwa Polski, teraz triumfowałem w Grand Prix Wheeler Triathlon Tour MTB. Przede mną jeszcze kilka startów i zrobię wszystko, aby utrzymać dobrą dyspozycję - kończy polkowicki triathlonista.

Konrad Kaptur

Koszykarki CCC rozpoczęły przygotowania

W tym tygodniu nasze koszykarki rozpoczęły przygotowania do nowego sezonu. Póki co w Polkowicach mamy trzy podstawowe koszykarki - Agnieszkę Majewską, Magdalenę Leciejewską oraz Valeriję Musinę.



Ostatnią koszykarką zakontraktowaną przez nasz klub jest Dorota Mistygacz. Poprzednie dwa sezony utalentowana skrzydłowa spędziła w Inei AZS Poznań. Wcześniej, także przez dwa sezony występowała w innym poznańskim klubie - MUKS. W ostatnim z nich na parkiecie spędzała średnio 27,1 minuty. W tym czasie rzucała 4,7 punktu, a także notowała 5,3 zbiórki. Skrzydłowa z Poznania ma 20 lat i mierzy 184 cm. Nowa zawodniczka naszego klubu jest reprezentantką Polski do lat 20 i broni barw narodowych na mistrzostwach Europy do lat 20, które rozpoczęły się 15 sierpnia w Debreczynie na Węgrzech.

- Dorota to młoda, utalentowana koszykarka. W naszej drużynie będzie miała okazję do tego, by rozwinąć swój talent u bo-

ku doświadczonych zawodniczek. Liczymy na to, że jej gra przyniesie naszemu zespołowi wiele korzyści - mówi nam Krzysztof Korsak, prezes CCC Polkowice.

Póki co w Polkowicach przebywają Majewska, Leciejewska i Musina. Pozostałe koszykarki pojawiają się w Polkowicach w kolejnych tygodniach. Na początku września do drużyny mają dołączyć Laia Palau, Valerija Berzhynska oraz Ivana Jalcova. 15 września do zespołu ma dołączyć Belinda Snell, a tydzień po ostatnim meczu swojej drużyny w najlepszej lidze świata WNBA w Polkowicach pojawi się Nneka Ogumike. Dorota Mistygacz oraz Agata Szczepanik rozpoczną treningi po zakończeniu mistrzostw Europy do lat 20. Podopieczne trenera Jacka Win-

nickiego będą się przygotowywać do rozpoczynającego się 30 września sezonu na własnych obiektach. Mają zaplanowane także gry kontrolne. Jest przesądzone, że zespół weźmie udział w dwóch turniejach przedsezonowych - w czeskim Trutnovie oraz Polkowicach. Szczegóły nie są jeszcze znane, ale wiadomo, że za rywarki polkowiczanki będą miały bardzo mocne zespoły, także z Euroligi.

- Chcemy jak najlepiej przygotować się do sezonu, by zrealizować cel, który założyliśmy na ten sezon. Tym celem jest detronizacja Wisły Can-Pack Kraków na krajowym podwórku, a także jak najlepsza gra w Eurolidze - zaznacza Krzysztof Korsak, prezes CCC Polkowice.

KOK

» WOKÓŁ SPORTU

Najpiękniejszy z pięknych

Przed rozpoczęciem zmagani olimpijskich siatkarzy spodziewałem się uniesień zapadających w pamięć na zawsze. Przypuszczałem jednak, że dostarczą mi ich rodacy dowodzeni przez charyzmatycznego włoskiego trenera. Niestety białoczerwoni zaoferowali mi jedynie rozczarowanie. O niezapomniane wrażenia zatroszczyli się natomiast Rosjanie.

Olimpijski finał, w którym pokonali Brazylijczyków to najlepsze siatkarskie widowisko, jakie widziałem w życiu. Przebiło nawet, zajmujący dotychczas na mojej prywatnej liście, miejsce pierwsze bój pomiędzy Holendrami a Włochami w Atlancie, w 1996 roku, a także niesamowitą akcję Vladimira Grbicia w potyczce z Rosjanami, cztery lata później, w Sydney. Rosjanie zgarnęli olimpijskie złoto po raz pierwszy od upadku Związku Radzieckiego. To jednak wyłącznie fakt statystyczny. Istotny

jest styl, w jakim tego dokonali. Przegrywając 0:2 w setach i 17:20 w secie trzecim potrafili odwrócić losy olimpijskiego finału, po raz kolejny potwierdzając starą siatkarską zasadę - jeśli prowadzisz 2:0 i nie wygrywasz 3:0, to przegrywasz 2:3. Ten największy triumf rosyjskiej siatkówki stanie się dla naszych wschodnich sąsiadów tym, czym dla nas jest wygrany olimpijski finał w 1976 roku - wydarzeniem epokowym. Bohaterowie tego boju - przekształcony ze środkowego na atakującego Dimitrij Muserski, prawdziwy mentalny wódz Siergiej Tietuchin oraz pelen odwagi strateg, który decyzjami taktycznymi odmienił losy pojedynku - Władimir Alekna, będą opiewani przez kolejne pokolenia, jako ludzie o mocach niemal nadprzyrodzonych. Na słowa szczególnego uznania zasłużył w moim odczuciu Alekna, który podjął decyzje ryzykowne - Muserskie-

go przesunął na pozycję atakującego, a Michajłowowi, który do meczu finałowego regularnie bombardował rywali atomowymi zbiórkami, kazał przyjmować. Ta taktyczna wolta okazała się zbawienna i odmieniła Rosjan, dała im impuls do gry wybitnej, umocniła ich mentalnie na tyle, że Brazylijczycy, bezsprzecznie najlepsza drużyna ostatniej dekady, byli bezradni. Rosjanie rośli z każdą kolejną wygraną wymianą, aż do ostatniej, po której mogli oddać się wielkiej radości wynikającej z triumfu wiekopomnego. Niedzielny finał był dla mnie niezwykle ważny także z jeszcze dwóch powodów. Po raz kolejny udowodnił, jak niewielka różnica dzieli zwycięstwo od porażki. No i przekonał mnie, że trudno znaleźć doznania równie wspaniałe w dziedzinie życia innego niż sport.

Konrad Kaptur



Augustyniak pewnie wygrał Grand Prix Wheeler Triathlon Tour MTB.